

Dubanowicz Stanisławo wolności
żydowskiej w Galicji.

Dr. EDWARD DUBANOWICZ

STANOWISKO LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

W GALICYI

WOBEC WYBORÓW DO PARLAMENTU WIEDEŃSKIEGO w r. 1907

Wydane staraniem Biura prasowo-informacyjnego Rady Narodowej.

L W Ó W.

Z Drukarni „Polonia” — ul. Trzeciego Maja 11.
1907.

<http://rcin.org.pl>

95

<http://rcin.org.pl>

Dr. EDWARD DUBANOWICZ

STANOWISKO LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ

W GALICYI

WOBEC WYBORÓW DO PARLAMENTU WIEDEŃSKIEGO w r. 1907

Wydane staraniem Biura prasowo-informacyjnego Rady Narodowej.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00 330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

L W Ó W.

Z Drukarni „Polonia” — ul. Trzeciego Maja 11.
1907.



21.014

TREŚĆ:

	Str.
Uwagi wstępne	5— 6
I. Warunki wyborcze i kandydatury stronnictw żydowskich	7—18
II. Wyniki głosowania i ich ocena ze stanowiska polskiego	19—38
Pogląd ogólny	39—40
Tablice statystyczne okręgów LX-go i LXIX-go.	



Wyniki ostatnich wyborów do parlamentu wiedeńskiego stanowią bogaty i zajmujący a przede wszystkim bardzo pouczający materiał do badań nad obecnym układem sił politycznych w naszym kraju. Stały się też one rzeczywiście pod niejednym względem w prasie krajowej punktem wyjścia dla wielu ciekawych obserwacji i wniosków.

Dziwnym jednakże zbiegiem okoliczności nie doczekała się należytego oświetlenia jedna z najaktualniejszych kwestyi z tego zakresu, a mianowicie kwestya: jakie stanowisko zajęła w ostatnich wyborach ludność żydowska. Być może, że pewna trudność w uporządkowaniu cyfr i faktów odnoszących się do tego zagadnienia była główną przyczyną tego zastanawiającego zjawiska i dlatego zebranie i pewne uporządkowanie odpowiedniego materiału okazuje się najpierwszą w tym kierunku potrzebą.

Jest to i z tego względu bardzo pożądane, że wszelkie uwagi i wnioski nie opierające się bezpośrednio na materiale cyfrowym, a dotyczące t. zw. kwestyi żydowskiej, zwykły u nas ściągać na siebie zarzut antysemityzmu, zarzut do uczynienia niezmiernie łatwy a do odparcia niezmiernie trudny.

Także i zawarte w tej pracy sądy i uwagi nie ujdą zapewne temu zarzutowi. Siłę jego osłabić przecież musi uważniejsze wględnięcie w przytoczone obok cyfry. Sądy te zresztą trzymają się ściśle przedmiotu a najważniejsze i jedyne kryterium przy ich formułowaniu, kryterium polskiego interesu politycznego, które stanowi założenie tej pracy, nie

może chyba w żadnym razie zmieniać ani uszczuplać znaczenia faktów.

Te same wnioski, które ze stanowiska polskiego złożyć się zatem mogą na oskarżenie postawy zajętej w czasie wyborów przez ogół ludności żydowskiej w naszym kraju, mogą się złożyć na sąd korzystny a nawet pochlebny w oczach tych, którzyby chcieli oceniać te same fakty ze stanowiska separatyzmu żydowskiego.

Czy jednak wogóle można mówić o zachowaniu się ludności żydowskiej w naszym kraju jako jakiejś odrębnej a zwartej w sobie całości? Czy nie jest to niezgodne właśnie z naszym tradycyjnym polskim stanowiskiem, które nie pozwalało na przypominanie obcym i wytykanie ich obcego pochodzenia, skoro ci przejęli się już naszym obyczajem i zespolili swoje losy z naszym?

Odpowiedź na to pytanie, chociaż jest już zawarta w tytule — nie była bynajmniej przesądzona. Owszem, ze wszystkich ta właśnie była najtrudniejsza. Jeżeli wypadła twierdząco — jest to wina nie uprzedzenia, ale faktu.

Naturalnie, że poza stronnictwami politycznymi żydowskimi, poza masami, które swą przynależność do tych stronnictw stwierdziły w głosowaniu — są wśród ludności żydowskiej szeregi tych, którzy mimo odmiennego wyznania i pochodzenia związali się sercem z naszą przeszłością i przyszłością. Jednakże w obrazie ogólnym liczba tych ostatnich maleje prawie do zera.

Jeszcze jedno. Mówiąc o stanowisku ludności żydowskiej wobec ostatnich wyborów, bierzemy w rachubę te okręgi wyborcze, w których ludność żydowska mieszka w zwartych masach i w których zatem udział tej ludności w głosowaniu zaznaczył się w sposób najbardziej widoczny.

Inne okręgi uwzględnione są o tyle tylko, o ile było to niezbędne dla całości obrazu; uwagi odnoszące się do nich opierają się już więcej na luźnych obserwacjach aniżeli na ścisłych danych. Byłoby niezmiernie pożądanym w interesie publicznym, ażeby ta część obserwacji doczekała się uzupełnienia i w miarę potrzeby poprawienia.

I.

Nowa ordynacja stworzyła siedm okręgów wyborczych o absolutnej przewadze liczebnej ludności żydowskiej:

Oprócz dwu okręgów miejskich w obu stolicach kraju ¹⁾ należą tutaj: okręg XIV. stanisławowski (51% ludności żydowskiej ²⁾), XVII. kolomyjski (53%), XXVII. drohobycki (przeszło 50%), XXX. żółkiewski (52%) i XXXI. brodzki (52%).

W sześciu dalszych okręgach miejskich znalazła się ludność żydowska w liczbie wynoszącej od 32% do 45% ogółu ludności i stanowi tu względną większość. W okręgu XV. (Tarnopol) wynosi ona 45% ogółu ludności, w XXVIII. (Stryj, Kałusz) 42%, w XXIX. (Brzeżany, Rohatyn) 32%, w XXXII. (Buczacz, Zaleszczyki, Borszczów, Tłumacz) 41%, w XXXIII. (Złoczów, Zborów i t. d.) 34%, w XXXIV. (Bóbrka, Żydaczów i t. d.) 32%.

Nie stanowi wprawdzie względnej większości, ale zawsze jeszcze tworzy więcej niż jedną trzecią część ogółu miesz-

¹⁾ Cyfra ludności żydowskiej w III. okręgu (Lwów, Krakowskie i Żółkiewskie) i XII. okręgu (Kraków, Kazimierz) nie da się oznaczyć dokładnie. W okręgu III. wynosi w przybliżeniu liczba wyborców żydowskich około $\frac{2}{3}$, a w okręgu XII. około $\frac{3}{4}$ ogółu wyborców.

²⁾ Procent ludności żydowskiej w okręgach miejskich obliczony jest po odtrąceniu załogi wojskowej od ogólnej liczby ludności w r. 1900. Okazuje się to potrzebem dla przedstawienia prawdziwego stosunku z tego względu, ponieważ ludność żydowska jest, jak się ze statystycznego porównania okazuje, w niestosunkowo niskim procencie reprezentowana w służbie wojskowej.

kańców ludność żydowska w następujących siedmiu okręgach miejskich:

W okręgu XIII. (Przemyśl) 35⁰/₀, w XVI. (Tarnów) 42⁰/₀, w XXI. (Rzeszów) 40⁰/₀, w XXII. (Jarosław, Łańcut, Przeworsk) 34⁰/₀, w XXIII. (Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg i t. d.) 44⁰/₀, w XXIV. (Jasło, Gorlice, Grybów i t. d.) 39⁰/₀, w XXV. (Krosno, Sanok, Dobromil i t. d.) 36⁰/₀.

W pozostałych okręgach miejskich waha się procent ludności żydowskiej pomiędzy 10 a 26⁰/₀¹⁾. Ludność żydowska stanowi tu zatem dosyć ważny czynnik wyborczy, jednakże (z wyjątkiem II. okręgu lwowskiego i XXVI. okręgu (Sambor, Gródek) decydującej roli w żadnym razie odegrać nie może.

W okręgach wyborczych wiejskich procent ludności żydowskiej jest mniej wydatny. Mimo, że w tych okręgach mieszka bezwzględna większość ludności żydowskiej (474.144 głów, podczas gdy w okręgach miejskich ogólna liczba ludności żydowskiej wynosi 337.039 głów), jednak tutaj jest ona rozrzucona po stosunkowo wielkich obszarach, a procent jej w porównaniu z ludnością nieżydowską dochodzi w okręgach wiejskich na wschodzie najwyżej do 14⁰/₀, a na zachodzie najwyżej do 7⁰/₀.

Tak się przedstawia terytoryalne rozmieszczenie ludności żydowskiej w naszym kraju ze względu na okręgi wyborcze.

Ten stosunek procentowy, który w warunkach normalnych przy rzeczywistej asymilacji ludności żydowskiej miałby znaczenie jedynie chyba tylko etnograficzne lub obyczajowe — nabrał poważnego znaczenia politycznego. Wraz

¹⁾ W szczególności liczy ludność żydowska w okręgu XVIII. (Biała, Żywiec, Kęty, Andrychów, Wadowice) 10⁰/₀, w okr. XIX. (Bochnia, Wieliczka, Podgórze) prawie 25⁰/₀, w okr. XX. (Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ) 23⁰/₀, w XXVI. (Sambor, Gródek) 26⁰/₀; z okręgów miejskich we Lwowie ma okręg II. największy po okręgu III. procent (około 25⁰/₀), w okręgach I., IV., VI. i VII. wynosi liczba ludności żydowskiej około 10⁰/₀, zaś z okręgów krakowskich (wyjąwszy Kazimierz) dwa liczą do 10⁰/₀ a dwa pozostałe do 15⁰/₀.

z argumentem opartym na bezwzględnej liczbie ludności żydowskiej w kraju (811.183 czyli około 11%) stał się mianowicie ten stosunek procentowy podstawą do żądania określonej liczby mandatów żydowskich ze strony tego stronnictwa, czy też, biorąc ściślej tej organizacji żydowskiej, która z pomiędzy wszystkich innych stronnictw i organizacji żydowskich polskiemu narodowi istotnie najbliższa, stanęła jedna tylko jako „polska organizacja żydowska“ pod znakiem asymilacji.

Mimo więc, że w teorii skłaniali się byli najwybitniejsi z pośród Żydów-Polaków do tego zapatrywania, że nie względ na wyznanie i pochodzenie wyborców w danym okręgu, ani też względ na wyznanie i pochodzenie kandydata, a wyłącznie tylko jego osobiste przymioty i zasługi położone dla całego kraju mają rozstrzygać o jego uzdolnieniu do reprezentowania danego okręgu — w praktyce poszli oni lub ich następcy drogą odmienną. Otrzymawszy bowiem w nowej ordynacji wyborczej żadaną przez się ilość okręgów o bezwzględnej przewadze ludności żydowskiej, pewni przeważnego wpływu na swych współwyznawców w okręgach o wysokim procencie ludności żydowskiej, dali wyraz poczuciu swej odrębności politycznej przez utworzenie na zjeździe lwowskim osobnej „polskiej organizacji żydowskiej“, a następnie wystąpili z żądaniem, ażeby przedstawicielom Żydów-Polaków, nie oznaczonym nawet imieniem, oddano określoną z góry ilość mandatów poselskich.

„Uznając sferę odrębnych interesów żydowskich, domagać się musimy dla nich — czytamy w ich oświadczeniu — odpowiedniego zastępstwa.

Biorąc za podstawę przyjętą w czasie reformy wyborczej podstawową jej zasadę, że zastępstwo reprezentacyjne winno odpowiadać sile liczebnej, kulturalnej, intelektualnej i podatkowej wszystkich warstw i grup społecznych, oraz kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej z uwzględnieniem dobra publicznego, jesteśmy

tego zdania, że z kraju naszego winno wejść do Koła polskiego 12 do 15 Żydów“¹⁾).

W szczególności zażądano dla przedstawicieli Żydów-Polaków mandatów poselskich w następujących okręgach wyborczych:

Okręg II. i III. (Lwów), XII. (Kraków), XIV. (Stanisławów), XV. (Tarnopol), XVII. (Kołomyja), XXIII. (Mielec, Kolbuszowa i t. d.), XXVI. (Sambor, Gródek), XXVII. (Drohobycz, Turka i t. d.), XXVIII. (Stryj, Kałusz), XXX. (Żółkiew, Rawa, Sokal i t. d.), XXXI. (Brody), XXXII. (Buczacz, Zaleszczyki i t. d.), XXXIII. (Złoczów, Zborów i t. d.), XXXIV. (Bóbrka, Żydaczów i t. d.).

Kwestyę kandydatur, które miały być postawione w tych okręgach wyborczych, pozostawiono na razie na dalszym planie.

Jakkolwiek jednak ta liczba mandatów, mających reprezentować sferę odrębnych interesów żydowskich, okazała się wyższą od liczby opartej ściśle na procentowym stosunku ludności żydowskiej do ogółu mieszkańców (11% ogółu ludności a 14% ogólnej liczby mandatów) a już rażąco wyższą, aniżeli liczba oparta na zasadzie procentowego stosunku ludności żydowskiej, używającej polskiego języka towarzyskiego (620.000 głów, stanowiących 8% ludności kraju) — przecież nie wyczerpała ona całości postulatów wyborczych ze strony ludności żydowskiej.

W rzeczywistości bowiem, niezależnie od postulatów „polskiej organizacji żydowskiej“, stronnictwo syonistyczne, wyznające zasadę bezwzględnej odrębności politycznej ludności żydowskiej, postawiło ze swej strony kandydatów na wszystkie te okręgi wyborcze, w których mieli kandydować Żydzi-asymilanci (z wyjątkiem II. okręgu lwowskiego²⁾, XXVI. okręgu Sambor, Gródek i XXXIII. okręgu złoczowskiego), nadto zaś zgłosiło to stronnictwo przez postawienie

¹⁾ „Jedność“, Tygodnik, Lwów, z dnia 22 marca 1907 r.

²⁾ W II. okręgu lwowskim wysuniętą była kandydatura popieranego przez syonistów Ernesta Breitera.

odpowiednich imiennych kandydatur swoje pretensje do dwóch dalszych okręgów miejskich: okręgu XVI. (Tarnów¹⁾), okręgu XXIX. (Brzeżany, Rohatyn i t. d.) i do siedmiu wiejskich okręgów wyborczych (jednego w zachodniej a sześciu we wschodniej części kraju): XXXV (Jaworzno, Chrzanów i t. d.), LVI (Peczeniżyn, Kołomyja i t. d.), LXV (Sokal, Brody i t. d.), LXVI (Brzeżany, Rohatyn i t. d.), LXIX (Trembowła, Czortków i t. d.) i okręgu LXX. (Skałat, Kopyczyńce i t. d.).

I te wszakże kandydatury nie wyczerpały całości pretensji.

Na jeden z zaokupowanych już poprzednio przez stronnictwo asymilatorskie okręgów wyborczych (Kraków, okręg XII.) zgłosił kandydaturę idący oddzielnie a stanowiskiem politycznym najbliższym ze stronnictwem syonistycznym spokrewniony „niezależny żyd“ dr. Adolf Gross, nadto zaś z ramienia austriackiego stronnictwa socjalno-demokratycznego²⁾ w Galicyi postawiono dwanaście kandydatur żydowskich, w połowie w okręgach już zajętych przez poprzednie stronnictwa żydowskie (okręgi: III, XIV, XVI, XXVII, XXXI), w połowie zaś w nowych okręgach miejskich: IX. (Kraków), XIII. (Przemyśl), XXI. (Rzeszów, Ropczyce, Sędziszów), XXII. (Jarosław, Łańcut, Przeworsk) i wiejskich: XXXVI. (Biała, Oświęcim, Kęty i t. d.) i LIX. (Stanisławów, Tłumacz i t. d.). Nie we wszystkich tych okręgach doszło jednakże do głosowania na kandydatów upatrzonych przez owe stronnictwa

¹⁾ Kandydaturę dra Salomona Merza (który podobno ma pewne zastrzeżenia w stosunku do syonizmu i uważa się krótko za „Żyda“) należałoby może traktować oddzielnie od kandydatur syonistycznych a łącznie z kandydaturą „niezależnego Żyda“ dra A. Grossa; wliczając wszelako kandydaturę dra S. Merza do grupy syonistycznej tutaj i w dalszym ciągu obecnego rozbioru szliśmy za przykładem całej prasy krajowej, która tę kandydaturę wliczała — bez zastrzeżeń — do kandydatur syonistycznych.

²⁾ Pozatem postawiono jeszcze cały szereg lokalnych kandydatur żydowskich, których wszelako, jako pozbawionych donioślejszego, ogólnego znaczenia, niepodobna wymieniać szczegółowo.

i organizacje żydowskie. Z całym uznaniem podnieść to należy, że „polska organizacja żydowska“ cofnęła się przed postawieniem swych kandydatów wszędzie tam, gdzie nie mogły one liczyć na poważne widoki powodzenia a mogły były natomiast spowodować szkodliwe dla politycznego interesu polskiego rozbitcie się głosów wyborczych.

Z tem zastrzeżeniem przedstawia się więc w ten sposób obraz kandydatów żydowskich przedstawionych wyborcom: ¹⁾

Ogółem tedy przedstawili syoniści wyborcom 19 kandydatów na 21 okręgów wyborczych, socjaliści 12 kandydatów na 12 okręgów, „polska organizacja żydowska“ 10 kandydatów na 9 okręgów wyborczych, czyli biorąc także w rachubę „niezawisłego Żyda“, dra A. Grossa, zgłosiły wszystkie stronnictwa żydowskie razem wzięte pretensje do 28 okręgów wyborczych, (19 miejskich i 9 wiejskich), stawiając w nich 42 kandydatów poselskich.

Bliższe rozpatrzenie się w tych okręgach w porównaniu z okręgami pozostałymi prowadzi do wniosku, że stronnictwa żydowskie, bądź to walcząc przeciwko sobie bądź też uzupełniając się niejako, postawiły swych kandydatów we wszystkich tych — z bardzo małymi wyjątkami — okręgach, w których w ogóle kandydaty żydowskie mogły mieć najmniejsze chociażby widoki powodzenia.

Z liczby 34 okręgów miejskich pozostało wolnych od kandydatów żydowskich 15 okręgów: I, II²⁾, IV, V, VI, i VII we Lwowie, VIII, X i XI w Krakowie, XVIII (Biała, Żywiec i t. d.), XIX (Bochnia, Wieliczka, Podgórze), XX (Nowy Sącz, Stary Sącz, Nowy Targ), XXIV (Jasło Gorlice, Grybów, Strzyżów, Pilzno i t. d.), XXV (Krosno, Sanok, Dobromil i t. d.) i XXIV (Sambor, Gródek). Z wyjątkiem czterech okręgów (XIX, XXIV, XXV i XXIV), są to właśnie okręgi miejskie o najniższym procencie ludności żydowskiej, w dodatku zaś we wszystkich tych okręgach, z wyjątkiem

¹⁾ Zobacz tabelę na str. 13.

²⁾ W II okręgu lwowskim wysuniętą była popierana przez syonistów kandydatura Ernesta Breitera.

Okręg: 1)	Syonisci:	Niezawisły Żyd:	Socjaliści:	Polska organ. żydowska:
III. (Lwów, Żółkiewskie)	dr. Markus Braude		dr. Herman Diamand	Samuel Horowitz
IX. (Kraków, Nowy św.)	—		Jan Englisch	—
XII. (Kraków, Kazimierz)	dr. Chaim Hilfstein	dr. Adolf Gross	—	dr. Józef Sare
XIII. (Przemysł)	—		dr. Herm. Liebermann	—
XIV. (Stanisławów)	dr. Markus Braude		dr. Maks Seinfeld	Edmund Rauch
XV. (Tarnopol)	dr. Adolf Stand		—	Rud. Gall ²⁾ i dr. Mich. Landau
XVI. (Tarnów)	dr. Salomon Merz		dr. Roman Drobner	—
XVII. (Kolomyja)	dr. Ozyasz Thon		dr. Aaron Schorr	dr. Henryk Kolischer
XXI. (Rzeszów itd.)	—		dr. M. Pelzling	—
XXII. (Jarosław itd.)	—		Chaskel Peller	—
XXIII. (Mielec itd.)	Gedalie Schmelkes		—	—
XXVII. (Drohobycz itd.)	dr. Gerszon Zipper		Samuel Haecker	dr. Natan Loewenstein
XXVIII. (Stryj, Katusz)	dr. Abraham Salz		—	dr. Tobiasz Aschkenase
XXIX. (Brzeżany itd.)	dr. Salom. Rapaport		—	—
XXX. (Żółkiew itd.)	dr. Józef Sam. Bloch		—	—
XXXI. (Brody itd.)	dr. Adolf Stand		dr. Henr. Loewenherz	dr. Szymon Wollerner
XXXII. (Buczacz itd.)	dr. Nathan Birnbaum		—	—
XXXIII. (Zloczów itd.)	—		—	—
XXXIV. (Bóbrka itd.)	dr. Dawid Malz		—	dr. Józef Gold ²⁾
XXXV. (Jaworzno itd.)	dr. Artur Mahler		—	—
XXXVI. (Biała itd.)	—		dr. Bernard Gross	—
LVI. (Peczeniżyn itd.)	Zygmunt Weissglas		—	—
LIX. (Stanisławów itd.)	—		—	—
LX. (Podhajce itd.)	dr. Henryk Gabel		dr. Maks Seinfeld	—
LXV. (Sokal itd.)	Loebl Taubes		—	—
LXVI. (Brzeżany itd.)	Abrah. Kornhäuser		—	—
LXIX. (Trembowla itd.)	dr. Artur Mahler		—	—
LXX. (Skalat itd.)	dr. Józef Braun		—	—

1) Od III. do XXXIV. okręgu włączone są okręgi miejskie, następujące wiejskie.

2) Z całym naciskiem zaznaczyć w tem miejscu należy, że dwie z uwzględnionych tu kandydatur, kandydatur dr. Józefa Golda i Rudolfa Galla, jedynie formalnie, a nie i istoty rzeczy mogą tutaj wchodzić w rachubę. Są to bowiem właściwie kandydatury nie wyznaniowe, ale narodowo-polskie, a mianowicie kandydatury stronnictwa demokratyczno-narodowego, którego obaj obecni posłowie są członkami. Pomieścić wszakże były te kandydatury, a ściślej biorąc te okręgi wyborcze wzięte w rachubę przez „polską organizację żydowską”, więc też i tutaj nie mogły być one w ogólnym obrazie pominięte.

tychże samych czterech okręgów, postawione były kandydatury socjalistyczne¹⁾, które także widoki powodzenia opierały na części głosów ludności żydowskiej.

Ani jeden, ani drugi wzgląd z osobna wzięty nie powstrzymywał gdzieindziej stronnictw żydowskich od forsowania własnych kandydatur: widziano takie kandydatury w okręgach liczących nawet mniej aniżeli 10% ludności żydowskiej, z drugiej zaś strony ta tak widoczna tutaj sympatya do socjalnej demokracji nie była również gdzieindziej w stanie powstrzymać stronnictwa żydowskie, zwłaszcza stronnictwo syonistyczne od popierania własnych kandydatur. Tutaj jednak związały się oba te względy i dopiero razem wzięte stały się trudnością dostatecznie silną.

Inaczej miała się rzecz w owych wyjątkowych czterech okręgach miejskich. Procent ludności żydowskiej był tutaj już wcale wysoki (25 do 39%) a z drugiej strony nie groził już tutaj konflikt z socjalną demokracją. Wy tłumaczenie owego wyjątku widzieć można jednak w tem, że dwa z tych okręgów, XXIV i XXV położone są w okolicach znanych z żywej jeszcze po ostatnich rozruchach antysemitycznych niechęci do ludności żydowskiej (w dodatku zaś w jednym z tych okręgów trzebaby było kandydaturę żydowską przeciwstawić księdzu katolickiemu²⁾, w dwóch zaś innych okręgach stawiali do wyboru kandydaci — ministrowie³⁾, z którymi walka wydawać się mogła równie bezcelową jak dla ogólnych interesów ludności żydowskiej niepożądaną.

Uwzględniwszy te wyjątki stwierdzić należy, że hasło nakazujące Żydom wybierać Żydów znalazło w okręgach miejskich zastosowanie jak najszersze. Mniej podatni dla

1) Okr. I. A. Sławik, IV. Gorecki, V. Lisiewicz, IV. A. Hausner, VII. J. Hudec, VIII dr. Z. Marek, X. L. Misiótek, XI. I. Daszyński, XVIII. dr. Wł. Gumplowicz, XX. K. Kaczanowski.

2) Ks. drowi Pastorowi kandydującemu z Jasła. W okręgu drugim, sanockim postawiona była kandydatura dra Wincentego Jabłońskiego, osobieście wśród ludności żydowskiej bardzo popularnego.

3) W Bochni dr. W. Korytowski, minister skarbu; w Samborze minister dla Galicyi, W. Dzieduszycki.

tego hasła były okręgi wiejskie; kandydaty żydowskie stały się tutaj — wprost przeciwnie, aniżeli w okręgach miejskich — nie regułą, ale wyjątkiem.

Bardzo nieznaczny procent ludności żydowskiej w tych okręgach, nie pozwalał tu liczyć na powodzenie, wrodzona u ludności wiejskiej niechęć do kandydaty żydowskich, osłabiała nadzieję pozyskania głosów nieżydowskich, a obawa przed podrażnieniem uczuć tej ludności wiejskiej występowała tem silniej, że rozprószone tutaj grupy żydowskie pozostawały w silniejszej, aniżeli po miastach zawisłości materialnej od otaczającego ich obcego żywiołu.

Postawiono przecież kandydaty żydowskie w 9 okręgach wiejskich.

Pomijając bliższy rozbiór warunków wyborczych w okręgach XXXVI, LIX, LXV (w pierwszych dwóch znajdują kandydaty żydowskie wyjaśnienie w tem, że stawiane one były tutaj pod programem socjalnej-demokracji, w okręgu zaś trzecim, sokalskim, syonistyczna kandydatura mało popularnego redaktora Loebła Taubesa właściwie nie miała żadnego poważniejszego znaczenia i powodzenia), tem pilniejszą uwagę poświęcić należy sześciu pozostałym okręgom wiejskim.

Okręg XXXV (Jaworzno, Chrzanów, Krzeszowice, Liszki), w zachodniej stronie kraju jedyny okręg wiejski, zagrożony kandydaturą syonistyczną traktowany być musi poniekąd jako okręg o warunkach wyjątkowych. Ludność żydowska przedstawia tutaj niewidziany w innych okręgach wiejskich na zachodzie, wysoki (8⁰/_o) procent ludności i mieszka w zwartej masie w paru miasteczkach nadgranicznych¹⁾; wyborcy polscy rozbici byli pomiędzy największą może w całym kraju liczbę kandydaty (nawet już podczas aktu wyborczego rozdzieliły się głosy polskie na 14 kandydatów!), wreszcie lojalność ludności żydowskiej wobec otaczającego ją żywiołu wiejskiego wydawać się mogła mniej niż gdzie-

¹⁾ W samym Chrzanowie mieszka 5504 głów ludności żydowskiej na 10.170 ogółu ludności.

indziej potrzebną wskutek większej niż gdzieindziej niezawisłości ekonomicznej od tego żywiołu.

W takich warunkach można było do pewnego stopnia liczyć na powodzenie solidarnej akcji wyborczej ze strony ludności żydowskiej.

Okręgi LX (Podhajce i t. d.), LXIX (Trembowla i td.) i LXX (Skałat i t. d.) należą do okręgów mieszanych, polsko-ruskich: okręgi LVI (Peczeniżyn i t. d.) i LXVI (Brzeżany i t. d.) do okręgów ruskich. Kandydatury syonistyczne postawione w tych okręgach były owocem sojuszu politycznego zawartego z Rusinami.

Jaka była treść tego tak niezwykłego przymierza? Co mogło wyrównać sprzeczności i wytworzyć przyjaźń tam, gdzie po jednej stronie, wśród nieoświeconych mas ludności wiejskiej tłała już nie podejrzliwość i skryta niechęć, ale jawna, krwią pisana nienawiść, a po stronie drugiej poczucie wyższości kulturalnej i uczucie zaledwo nie pogardy, gdzie jedna strona opierała swą rację bytu na ciemnocie i nieporadności ekonomicznej strony drugiej, gdzie do różnic wyznaniowych, rasowych, obyczajowych, do różnic charakteru i temperamentu przyłączył się daleko jaskrawszy, aniżeli w zachodniej stronie kraju: antagonizm organizmu wyzyskiwanego i organizmu żyjącego wyzyskiem?

Ale też i nie z życia codziennego, pełnego wzajemnej obawy i goryczy, nie z serca ludności ruskiej czy żydowskiej wpłynął ów monstualny sojusz wyborczy. Był to zimny i przebiegły rachunek prawdopodobieństwa politycznego, który w chwili krytycznej, podczas aktu wyborczego miał się rozpłomienić i ożywić nienawiścią obu stron sprzymierzonych do wspólnego rzekomo ciemniźyciela, do narodu polskiego.

Sojusz wyborczy obiecywał obydwu stronom korzyści, jakkolwiek odmienne. Przewódcom ludności ruskiej zależało wiele, ażeby osłabić wpływ polityczny polski we wschodniej stronie kraju przez usunięcie z pod tego, dotąd dominującego wpływu, mas żydowskich wyborców, zależało im po-

wtóre wiele, ażeby liczbę mandatów narodowych polskich wogóle, a w szczególności na wschodzie uszczuplić.

Przewódcom syonizmu galicyjskiego zależało niemniej na tem, ażeby masy współwyznawców wyrwać z pod wpływu polskiego, skupić ich głosy pod sztandarem odrębności żydowskiej, na kandydatów żydowskich, a powtóre, o ile się da, zdobyć dla przedstawicieli syonizmu jak największą liczbę mandatów. Jeżeli Rusinom zapowiadały się korzyści natury negatywnej, im uśmiechały się zdobycze pozytywne. Przekonanie o wielkiem i coraz większem osłabieniu wpływu polskiego w kraju ośmielało obie strony i dodawało zapału do przedsięwzięcia dotąd na tę przynajmniej skalę nie praktykowanego.

Inicytywa, jeżeli można sądzić po informacjach prasy, wyszła ze strony syonistycznej, treść zaś układu, nieznaną w szczegółach, była ta, że w razie głosowania ściślejszego pomiędzy kandydatem polskim i żydowskim w okręgach mieszanych, Rusini mają oddać swe głosy na kandydata żydowskiego. W okręgach ruskich kandydatury żydowskie miały na celu skupić głosy ludności żydowskiej około siebie, osłabić w ten sposób widoki kandydatów polskich, następnie zaś w głosowaniu ściślejszem miały owe głosy posłużyć do wzmocnienia kandydatur ruskich.

Takie aspiracye i nadzieje przyświecały stronnictwom żydowskim w ich pretensjach zgłoszonych do 28 mandatów poselskich, stanowiących 26⁰/₀ ogólnej liczby mandatów galicyjskich.

Zasada odrębności interesów żydowskich, przyjęta przez „polską organizację żydowską“, a doprowadzona do bezwzględного ideału politycznego przez stronnictwo syonistyczne zdołała dla siebie wywalczyć pełne uznanie. Zwalczające się wzajemnie grupy i stronnictwa żydowskie zgodziły się w tem jednym, że ludność żydowska musi mieć przedstawicielstwo odrębne i jak najliczniejsze.

Z wyjątkiem kandydatur „polskiej organizacji żydowskiej“, która, co raz jeszcze z pełnem uznaniem należy podnieść, liczyła się w stawianiu własnych kandydatur z tym względem,

ażeby te kandydatury nie weszły w kolizję z interesem polskim i dawała gwarancję, że kandydaci poselscy przez nią popierani wejdą w parlamencie wiedeńskim do narodowej reprezentacji polskiej, do Koła polskiego, wszystkie inne kandydatury, nawet i te, które były postawione w okręgach ruskich, pomijały najzupełniejszą nieuwagą wzgląd na polski interes polityczny, a nadto te, które się pojawiły na terenie walki wyborczej polsko-ruskiej, stanęły jawnie i bez zastrzeżeń po stronie ruskiej.

Idea politycznej odrębności żydowskich mieszkańców w naszym kraju znalazła nadto swój najwyższy a dla ludności rdzennej w wysokim stopniu obraźliwy wyraz w tem, że w paru okręgach wyborczych poważano się postawić kandydatury ludzi najzupełniej obcych, którzy nie znając naszego kraju, jego stosunków, a nawet jego języka, oparli całe swe prawo wyborcze z Galicyi na tem, że są obywatelami austriackimi a z pochodzenia Żydami. ¹⁾

¹⁾ Zasługuje pod tym względem na bliższą uwagę zdanie, umieszczone już po wyborach w głównym organie stronnictwa syonistycznego w odpowiedzi na zarzuty podniesione przez prasę polską:

„... należy zaznaczyć, że prasa polska ocenia naszych kandydatów wyłącznie i jedynie ze swego stanowiska, podczas gdy w rzeczywistości należy pozostawić ocenę kwalifikacji kandydatów tym, którzy tych kandydatów postawili i którzy wyłącznie i jedynie za nich odpowiadają. Wierzyliśmy i spodziewaliśmy się tego, że tow. Mahler prasie polskiej nie będzie się podobał, lub, że będzie się mniej podobał, aniżeli n. p. pan Socha. Ale też nam najmniej o to chodzi, by on się jej podobał, wystarczyło nam najzupełniej zaufanie, jakim myśmy go darzyli i jakim go obdarzyła przy wyborach solidarnie ludność żydowska okręgu trembowelskiego. Prawa zaś do kandydowania nie można chyba nikomu odmówić za to, że mieszka w Pradze, podobnie jak nie można odmówić go p. Bilińskiemu, mimo, że od lat stale mieszka w Wiedniu“. („Wschód“. Tygodnik; Lwów z d. 14. czerwca 1907 r.).

Podobne uzasadnienie w bardziej jeszcze zwięzłej formie spotykamy częściej u stronnictwa syonistycznego, n. p.:

„... dla ludu żydowskiego decydującą kwalifikacją nie może być wyłącznie miejsce zamieszkania jego posta, ale rozstrzygać musi szczere przekonanie w duchu żydowskim“. („Wschód“. W odpowiedzi Feldmanowi 31. maja).

II.

Jeżeli dla stanowiska stronnictw i organizacji żydowskich najbardziej charakterystyczną była lista ich kandydatów — dla ludności, dla jej usposobienia miarodajnymi w całej pełni mogły być dopiero rezultaty głosowania.

Ogólnie biorąc, rezultat głosowania przedstawia się w ten sposób:¹⁾

Rezultat wyborów okazał się istotnie bardzo znaczącym dla politycznego usposobienia wborczych mas żydowskich i zasługuje na szczegółowe rozpatrzenie.

W III. okręgu lwowskim przeszli z kandydatów żydowskich do głosowania ściślejszego kandydat „polskiej organizacji żydowskiej“ i kandydat socjalistyczny. Ostatecznie zwyciężył kandydat socjalistyczny.

W XII. okręgu krakowskim przeszedł odrazu absolutną większością głosów kandydat „niezawisłych Żydów“.

W XIV. okręgu stanisławowskim przeszedł do głosowania ściślejszego kandydat syonistyczny; w głosowaniu ściślejszem dopiero pokonał go kandydat polski, a to wskutek silnego wzburzenia, które powstało wśród miejscowej ludności polskiej na wiadomość o wyniku pierwszych wyborów.

W XVII. okręgu kołomyjskim przeszedł kandydat „polskiej organizacji żydowskiej“ większością zaledwie 3 głosów.

W XXVII. okręgu drohobyckim przeszedł odrazu znaczną większością głosów kandydat „polskiej organizacji żydowskiej“).

W okręgu XXX. żółkiewskim uzyskał kandydat syonistyczny, dr. J. Bloch, nieznaną bliżej ludności miejscowej rabin z Wiednia, nieznaczną liczbę głosów, skutkiem czego nie znalazła w tym okręgu żadnej poważniejszej przeszkody kandydatura polska, popierana zresztą usilnie przez część ludności żydowskiej.

¹⁾ Zobacz tabelę na str. 20.

Ókręg :		Syoniści :	Niezawisły Żyd :	Socjaliści :	Poliska organ. żydowska :
III.	(Lwów, Żółkiewskie)	dr. M. Braude 853 ³⁾			
IX.	(Kraków, Nowy św.)	—		dr H. Diamand 1667 ²⁾ , 2478 ⁴⁾	S. Horowitz 1675 ²⁾ , 2447 ³⁾
XII.	(Kraków, Kazimierz)	dr. Ch. Hilfstein 123	dr. A. Gross 1869 ²⁾	J. Engitsch 854	—
XIII.	(Przemysł)	—		dr. H. Liebermann 3533 ³⁾	dr. J. Sare 1589
XIV.	(Stanisławów)	dr. M. Braude 1204 ²⁾ , 1853 ³⁾		dr. M. Seinfeld 222	—
XV.	(Tarnopol)	dr. A. Stand 1056		—	E. Rauch 1119
XVI.	(Tarnów)	dr. S. Merz 748		dr. R. Drohner 1296 ²⁾ , 1753 ³⁾	R. Gall 1379 ²⁾ , 2905 ⁴⁾ dr. M. Landau 177
XVII.	(Kołomyja)	dr. O. Thon 824		dr. A. Schorr 1137	dr. H. Kollischer 1970 ²⁾
XVIII.	(Rzeszów itd.)	—		dr. M. Pelzling 703	—
XXI.	(Jarosław itd.)	—		Ch. Peller 948	—
XXII.	(Mielec itd.)	G. Schmelkes 1200		S. Haecker 551	—
XXIII.	(Drohobycz itd.)	dr. G. Zipper 1231		—	dr. N. Loewenstein 3935 ²⁾
XXVII.	(Stryj, Katusz)	dr. A. Salz 1722 ²⁾ , 2352 ³⁾		—	dr. T. Aschkenase 1331
XXVIII.	(Brzeżany itd.)	dr. S. Ranaport 1141 ²⁾ , 1478 ³⁾		dr. H. Loewenthal 1244	dr. S. Wollerner 1517 ²⁾ , 2228 ³⁾
XXX.	(Zólkiew itd.)	dr. J. S. Bloch 639		—	dr. J. Gold 3893 ²⁾
XXXI.	(Brody itd.)	dr. A. Stand 1403 ²⁾ , 2585 ⁴⁾		—	—
XXXII.	(Buczacz itd.)	dr. N. Birbaum 2194 ²⁾ , 2409 ³⁾		—	—
XXXIII.	(Zloczów itd.)	—		—	—
XXXIV.	(Bóbrka itd.)	dr. D. Malz 1269		—	—
XXXV.	(Jaworzno itd.)	dr. A. Mahler 1156		—	—
XXXVI.	(Biała itd.)	—		dr. B. Gross 3002	—
LVI.	(Peczenizyn itd.)	Z. Weissglas 1085		—	—
LIX.	(Stanisławów itd.)	—		dr. M. Seinfeld 2424	—
LX.	(Podhajce itd.)	dr. H. Gabel 2146 ²⁾ , 13500 ⁴⁾		—	—
LXVI.	(Brzeżany itd.)	A. Kornhäuser 156, 1019		—	—
LXIX.	(Trembowla itd.)	dr. A. Mahler 2564 ²⁾ , 12990 ⁴⁾		—	—
LXX.	(Skatol itd.)	dr. J. Braun 1590		—	—

1) Cytuj obok nazwiska oznaczając ilość uzyskanych głosów
2) Przeszli do głosowania ściślejszego.
3) Ilość głosów uzyskanych w głosowaniu ściślejszym.
4) Wybrani w głosowaniu ściślejszym.
5) Wybrani przy pierwszym głosowaniu.
6) Ilość głosów uzyskanych w głosowaniu ponownym.

Wreszcie w okręgu XXXI. brodzkim przeszli do głosowania ściślejszego kandydat „polskiej orgaizacyi żydowskiej“ i kandydat syonistyczny, jednakże w głosowaniu ściślejszem, mimo dużego poparcia ze strony polskiej, kandydat pierwszy został pokonany przez syonistę, który otrzymał część głosów ludności ruskiej¹⁾.

Procent ludności żydowskiej w tych okręgach, w stosunku do procentu głosów, które padły na kandydatów żydowskich, przedstawia się następująco:

Okręg	Procent ludności żydowskiej	Z og. liczby ważn. głos. oddano na kandydata żydow- w I. głosowaniu
III.	ok. 66 ⁰ / ₀	100 ⁰ / ₀
XII.	ok. 75 ⁰ / ₀	100 ⁰ / ₀
XIV.	51 ⁰ / ₀	66 ⁰ / ₀ ²⁾
XVII.	53 ⁰ / ₀	100 ⁰ / ₀
XXVII.	50·2 ⁰ / ₀	79 ⁰ / ₀ ³⁾
XXX.	52 ⁰ / ₀	9·9 ⁰ / ₀ ⁴⁾
XXXI.	52 ⁰ / ₀	88 ⁰ / ₀ ⁵⁾

¹⁾ Szczególnie jest to widoczne w wyniku wyborów w Łopatynie, gdzie na 634 uprawnionych do głosowania, na 577 ważnie oddanych głosów, otrzymali w głosowaniu pierwszym: dr. A. Stand 35 głosów, dr. S. Wollerner 112 głosów, dr. H. Loewenherz 47 głosów, mieszczanin ruski Kuncewicz 368 głosów, a w głosowaniu ściślejszem na 527 oddanych, a 491 ważnych głosów otrzymali: dr. A. Stand 268 głosów, a dr. S. Wollerner 223 głosów. (Łopatyn liczy wraz z ob. dw.: 3306 m. w tem 1189 rz. kat., 1419 gr. kat. 1317 mojż.).

²⁾ Reszta głosów rozdzieliła się pomiędzy demokratycznego kandydata polskiego, Pawła Stwiernię (30⁰/₀ — 1151 głosów) i ruskiego, Włodzimierza Janowicza (3⁰/₀ — 134 głosów).

³⁾ Resztę głosów uzyskał kandydat ruski dr. Jarosław Oleśnicki (10⁰/₀ — 1518 głosów).

⁴⁾ Reszta głosów rozdzieliła się pomiędzy kandydatów: polskiego, D-ra Stanisława Starzyńskiego (75⁰/₀ — 4861 głosów) i ruskiego, D-ra Włodzimierza Zahajkiewicza (14⁰/₀ — 928 głosów).

⁵⁾ Resztę głosów otrzymał kandydat ruski J. Kuncewicz (11⁰/₀—533).

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła w tych okręgach: w III. 7094, w XII. 4180, w XIV. 4330, w XVII. 5574, w XXVII. 7352, w XXX. 9884, w XXXI. 5902. Oddano głosów w III. okręgu 4195, w XII. 3581, w o. XIV. 3885, w o. XVII. 3931, w o. XXVII. 3752, w o. XXX. 6489, w o. XXXI. 4946.

Wynik głosowania w tych okręgach, stworzonych na życzenie Żydów-Polaków, okazał się ostatecznie niepomyślnym dla „polskiej organizacyi żydowskiej“. W gwałtownej licytacji w kierunku ideału bezwzględnej odrębności politycznej Żydów, oni nie mogli pójść tak daleko, jak szli ich przeciwnicy, radkalni zarówno pod względem społecznym jak i politycznym. Pomoc — jakkolwiek bardzo usilna — ze strony polskiej, udzielona kandydatom „polskiej organizacyi żydowskiej“, nie zawsze mogła być w tych okręgach dosyć skuteczną. Dotychczasowe uznanie i posłuch wśród ludności żydowskiej, rozkołysanej teraz już innemi hasłami, zawiodły w sposób niedopuszczający dalszych złudzeń.

Ostatecznie z siedmiu tych mandatów zdołała „polska organizacya żydowska“ zdobyć zaledwo dwa; z dwóch okręgów stołecznych, mających największy procent ludności żydowskiej, jeden wybrał Żyda-socyalistę, drugi „niezawisłego Żyda“. Syoniści zdołali w dwóch okręgach doprowadzić swych kandydatów do głosowania ściślejszego, a w jednym z nich, w Brodach, zdołali ostatecznie przeprowadzić wybór po swej myśli.

Niemniej zajmującym okazał się wynik wyborów w sześciu dalszych okręgach miejskich, w których ludność żydowska nie stanowi już wprawdzie absolutnej większości, ma jednak bardzo znaczny procent w ogólnej liczbie ludności a liczbą bezwzględną bądź przewyższa ludność i polską i ruską z osobna wzięte (okręg XV. Tarnopol, okręg XXVIII. Stryj, Kałusz i okręg XXXII, Buczacz, Zaleszczyki, Borszczów, Tłumacz), bądź równa się prawie ludności polskiej a przewyższa ludność ruską (okręg XXIX. Brzeżany, Rohatyn), bądź też (okręg XXXIII. Złoczów, Zborów i t. d. i okręg XXXIV. Bóbrka, Żydaczów i t. d.) dorównywa mniej więcej i polskiej i ruskiej ludności z osobna wziętej.

W okręgu XV. tarnopolskim i w okręgu XXXIII. złoczowskim przeszli zarówno głosami żydowskiej jak polskiej a po części także i ruskiej ludności kandydaci poparci przez „polską organizacyę żydowską“, będący zresztą członkami i kandydatami stronnictwa demokratyczno - narodowego. Pierwszy

w okręgu tarnopolskim uzyskał mandat dopiero w głosowaniu ściślejszem po pokonaniu bardzo silnej kandydatury syonistycznej i drugiej kandydatury Żyda-Polaka, wprawdzie słabszej, ale cieszącej się w jeszcze wyższym stopniu poparciem „polskiej organizacji żydowskiej“. Drugi, w okręgu zło-czowskim, przeszedł od razu znaczną większością głosów.

W okręgu XXVIII. (Stryj, Kałusz) przeszedł do głosowania ściślejszego kandydat syonistyczny, uzyskawszy bardzo znaczną przewagę nad kandydaturą Żyda-Polaka, postawioną przez „polską organizację żydowską“ a popieraną głównie przez ludność polską. W głosowaniu jednak ściślejszem, z powodu silnej reakcji ludności polskiej wobec takiego wyniku pierwszego głosowania, kandydat syonistyczny przepadł zwyciężony przez polskiego socjalistę.

W okręgu XXIX. (Brzeżany, Rohatyn i t. d.) przeszedł również do głosowania ściślejszego kandydat syonistyczny a padł dopiero przy wyborach ściślejszych w walce z kandydatem polskim ¹⁾. Godnem uwagi jest to, że kandydat syonistyczny uzyskał tutaj głosy ludności żydowskiej nie tylko po miasteczkach (Brzeżany 394 głosów, w Rohatynie 478 głosów, w Chodorowie 229 głosów), ale i po okolicznych wioskach (Kuropatniki-Baranówka 7 głosów, Podwysokie-Demnia-Hucisko 5 głosów, Brzozdowce 8 głosów), powtóre zaś, że przy głosowaniu ściślejszem podniosła się ilość uzyskanych przez niego głosów nie tylko przez przyczynienie się do dawniejszej liczby części głosów, które w głosowaniu pierwszym padły na ruskiego kandydata socjalistycznego, dra Michała Nowakowskiego, ale także i części głosów tych, które w głosowaniu pierwszym padły na radykalnego kandydata polskiego, Jana Hozera ²⁾.

¹⁾ drem Władysławem Dulębą.

²⁾ I tak w Brzeżanach podniosła się w głosowaniu ściślejszem liczba głosów uzyskanych przez dra Salomona Rappaporta z 394 głosów, uzyskanych w głosowaniu pierwszym do 679 głosów, to jest o tyle właśnie, ile wynosiła liczba głosów dra M. Nowakowskiego (112 głosów) i J. Hozera (159 głosów) przy głosowaniu pierwszym w tej miejscowości. Podobnie n. p. w miejscowości Rohaczyn-Wulka do podniesienia się liczby

W okręgu XXXII. (Buczacz, Zaleszczyki i t. d.), podobnie jak w obu poprzednich, padł również kandydat syonistyczny dopiero w głosowaniu ściślejszem.

Na wysoką stosunkowo liczbę głosów uzyskanych przez kandydata syonistycznego złożyły się głównie, podobnie jak w okręgu poprzednio omawianym, głosy ludności żydowskiej osiadłej po miasteczkach ¹⁾.

I w okręgu XXXIV. wreszcie (Bóbrka, Żydaczów i t. d.) zdobył kandydat syonistyczny poważną liczbę głosów, jakkolwiek nie przeszedł już do głosowania ściślejszego. Kandydat syonistyczny działał tutaj w porozumieniu z również kandydującym tutaj Ernestem Breiterem. Widoczną tendencją taktyki wyborczej była chęć doprowadzenia do wybo-

głosów dra Salomona Rappaporta z 2 głosów, uzyskanych w głosowaniu pierwszym do 115 w głosowaniu ściślejszem nie wystarczały same, chociażby wszystkie głosy ruskie (89 głosów oddanych na dra M. Nowakowskiego); nie mogły zaś przybyć głosy nowe, bo jakkolwiek liczba głosów uzyskanych przez kandydata Rady narodowej dra Wł. Dulęby podniosła się — podobnie jak liczba głosów kandydata syonistycznego — przeciw ogólnej liczbie oddanych głosów spadła z 197 pierwotnych na 160 w głosowaniu ściślejszem (z ogólnej liczby uprawnionych do głosowania 218 tu.).

¹⁾ We wsiach Bohorodczynie i Tarnowicy polnej nie uzyskał kandydat syonistyczny ani jednego głosu; w trzeciej wsi, Cyganach uzyskał ich zaledwo cztery. Natomiast dostarczyły z głównego kontyngentu głosów miasteczka w których znowu kandydat polski, Stefan Moysa-Rosochacki otrzymał bardzo małą liczbę głosów:

W Buczaczu (11.755 mieszkańców, w tem 3.077 Polaków, 6.730 Żydów) otrzymał dr. N. Birnbaum 978, a St. Moysa-Rosochacki 293 głosów; w Zaleszczykach, drugiej miejscowości o najwyższym w tym okręgu procencie żydowskiej (5.289 mieszkańców po odliczeniu załogi wojskowej, z tego 921 Polaków, a 3.763 Żydów) otrzymał dr. N. Birnbaum 464 głosów, a St. Moysa-Rosochacki 252 głosów. Charakterystycznym jest, że przy wyborach ściślejszych, wskutek pewnego podniecenia, jakie objawiło się w kraju na wiadomość o zwycięstwach stronnictwa syonistycznego (wybory ściślejsze w tym okręgu odbyły się 24 maja) liczba głosów żydowskich, oddanych na kandydata syonistycznego w tych miasteczkach widocznie zmalała, (w Buczaczu z 971 na 868 w Zaleszczykach z 464 na 340).

rów ściślejszych. O głosy ludności żydowskiej w miasteczkach zabiegał pierwszy, drugi zaś mógł być pozyskać znacznie większą liczbę głosów po wsiach należących do tego okręgu, poczem już w głosowaniu ściślejszem miano widocznie nadzieję pokonania wspólnymi siłami kandydatury polskiej. W rzeczywistości też główna część głosów, zyskanych przez kandydata syonistycznego, pochodziła z miasteczek o najwyższym procencie ludności żydowskiej ¹⁾.

Stosunek liczebny ludności żydowskiej do ilości głosów, które w tych okręgach padły na wszystkich kandydatów stronnictw żydowskich, przedstawiają następujące cyfry:

Okręg	Procent ludn. żyd.	Z ogólnej liczby ważnych głosów oddano na kand. żyd. w I. głosowaniu
XV.	45 ⁰ / ₀	65 ⁰ / ₀ ²⁾
XXVIII.	42 ⁰ / ₀	55 ⁰ / ₀ ³⁾
XXIX.	32 ⁰ / ₀	22 ⁰ / ₀ ⁴⁾

¹⁾ W Rozdole (razem z obszarem dworskim 4.760 mieszkańców w tem 1.366 Polaków a 2.279 Żydów) otrzymał dr. A. Malz 213 głosów, E. Breiter 121 głosów, D. Abrahamowicz 379 głosów; w Bursztynie (razem z obszarem dworskim 4 664 mieszkańców, w tem 649 Polaków a 2 254 Żydów) otrzymał dr. D. Malz 405 głosów, E. Breiter 16 a D. Abrahamowicz 242 głosów; w Bołszowcach (razem z ob. dw. 4.163 mieszkańców, w tem 517 Polaków a 2.263 Żydów), padło na dra D. Malza 565, na E. Breitera 24, a na D. Abrahamowicza 195 głosów; w czwartym miasteczku o najwyższym procencie ludności żydowskiej, w Bóbrce (5.314 mieszk. w tem 1.350 Polaków, a 2499 Żydów), głosy ludności żydowskiej padły w małej ilości tylko na dra D. Malza, który tu otrzymał zaledwie 7 głosów, a w większej ilości padły one tutaj na E. Breitera (219 głosów) i na D. Abrahamowicza, którego kandydatura skupiła tu 745 głosów. Równie i w Żydaczowie (3.346 mieszk. z tego 1.034 Polaków a 870 Żydów — 1428 ludności grecko-katol.) — kandydat syonistyczny uzyskał tylko 53 głosów, więcej, bo 211 głosów zdobył E. Breiter a najwięcej, 396 D. Abrahamowicz.

²⁾ Resztę, (34⁰/₀ t. j. — 1.529 głosów) otrzymał kandydat ruski ukraiński ks. Włodzimierz Gromnicki.

³⁾ Reszta głosów przypadła na Andrzeja Moraczewskiego, polskiego socjalistę (36⁰/₀ — 2.015 głosów) i na dra Eugeniusza Oleśnickiego, kandydata ukraińskiego (9⁰/₀ — 482 gł.)

⁴⁾ Resztę głosów pozyskali: kandydat Rad/ narodowej dr. Władysław Duleba (47⁰/₀ — 2.439 gł.), kandydat radykalny polski Jan Hozer (15⁰/₀ — 800 gł.) i ruski socjalista dr. Michał Nowakowski (14⁰/₀ — 743 gł.).



Okręg	Procent ludn. żyd.	Z ogólnej liczby ważnych głosów oddano na kand. żyd. w I. głosowaniu
XXXII.	41 ⁰ / ₀	30 ⁰ / ₀ ¹⁾
XXXIII.	34 ⁰ / ₀	69 ⁰ / ₀ ²⁾
XXXIV.	32 ⁰ / ₀	20 ⁰ / ₀ ³⁾

W okręgach o względnej większości żydowskiej kandydowali Żydzi-Polacy i syoniści. Powodzenie „polskiej organizacji żydowskiej“ i w tych jednak okręgach nie odpowiadało oczekiwaniom. Bo chociaż dwa mandaty uzyskali tutaj Żydzi-Polacy, zapominać nie należy, że byli to właściwie kandydaci stronnictwa polskiego; z dwu innych kandydatów „polskiej organizacji żydowskiej“ jeden, w Tarnopolu, (właściwy kandydat „polskiej organizacji żydowskiej“) uzyskał bardzo nieznaczną ilość głosów a drugi, w Stryju i Kałuszu, otrzymał w każdym razie mniejszą ilość głosów aniżeli jego kontrkandydat syonistyczny.

Z pięciu kandydatów syonistycznych, postawionych w tych okręgach, trzech przeszło do głosowania ściślejszego. W upadku ich kandydatur w głosowaniu ściślejszem można widzieć zarazem pewną wskazówkę, że wbrew woli ludności polskiej żadne stronnictwo żydowskie zdobyć tutaj mandatu nie zdoła.

¹⁾ Z reszty otrzymał: kandydat Rady narodowej, Stefan Moysa-Rosochacki 42⁰/₀ — 3.067 głosów i socjalista ruski dr. Roman Jarosiewicz 26⁰/₀ — 1.888 głosów.

²⁾ Pozostałą część głosów uzyskał kandydat ukrajinofilski dr. Karol Dawidowicz (30⁰/₀ — 1.691 gł.).

³⁾ Przeważną część głosów w tym okręgu zdobył kandydat polski, Dawid Abrahamowicz (58⁰/₀ — 3.478 gł.), nadto zaś część głosów otrzymał E. Breiter (20⁰/₀ — 1.269 gł.), którego kandydaturę można zresztą uważać poniekąd za kandydaturę syonistyczną.

Liczba uprawnionych do głosowania wynosiła w tych okręgach: w XV. okr. 5.648, w XXVIII. 6.749, w XXIX. 6.340, w XXXII. 9.682, w XXXIII. 6.487, w XXXIV. 7.847; głosowało w okręgu XV. 4.443, w XXVIII. 5.553, w XXIX. 5.165, w XXXII. 7.247, w XXXIII. 4.723, w XXXIV. 6.380.

Reprezentacja narodowa polska poniosła w rezultacie i tutaj klęskę, co prawda znacznie mniejszą od straty doznanej w okręgach o większości absolutnej żydowskiej. Wskutek tego, że w okręgu XXVIII. ludność polska znalazła się w tem położeniu, że ze względów na sytuację ogólną była niejako zmuszoną popierać kandydata „polskiej organizacji żydowskiej“, nie cieszącego się wśród wyborców polskich dostateczną znajomością ani życzliwością — musiało przyjść do rozbicia głosów polskich; jedna część oddała swe głosy Żydowi-Polakowi, druga zaś wolała głosować na Polaka, jakkolwiek ten jako kandydat socjalistyczny miał pozostać poza obrębem reprezentacji narodowej w Wiedniu. Gdy nadto w głosowaniu ściślejszem przyszło do wyboru pomiędzy syonistą a socjalistą polskim, w położeniu zastrzeżonem gorączką walki, przeważna już część ludności polskiej widziała się zniewoloną oddać swe głosy kandydatowi socjalistycznemu, co też w ostatecznym rezultacie spowodowało utratę jednego mandatu.

W sześciu pozostałych okręgach miejskich (IX, XIII, XVI, XXI, XXII i XXIII) zasługują na bliższą uwagę: okręg XIII. przemyski i XVI. tarnowski.

W Przemyśle, mimo że procent ludności żydowskiej wynosi nie więcej jak 35%, otrzymał, w znacznej części dzięki programowi socjalistycznemu, kandydat żydowski przeszło 58% ogólnej liczby głosów i zwyciężył w pierwszym głosowaniu narodowego kandydata polskiego¹⁾.

W Tarnowie, liczącym 42% ludności żydowskiej, padło w pierwszym głosowaniu mniej już, bo tylko 29% głosów na żydowskiego kandydata socjalistycznego (część głosów żydowskich skupiła kandydatura syonistyczna); niebezpieczeństwo utraty tego mandatu zostało uchylone dopiero w głosowaniu ściślejszem²⁾.

¹⁾ dr. Hugo Królikowski otrzymał zaledwie 2.496 głosów; reszta głosów rozstrzelona. Do głosów uprawnionych było tu 7.408, głosowało 6034.

²⁾ W głosowaniu pierwszym były nadto głosy polskie rozstrzelone; dr. Roger Battaglia otrzymał mianowicie 2.112 głosów a Kasper Ciołkosz 289. Do ostatecznego zwycięstwa narodowego polskiego kandydata przy-

Liczba głosów, która padła w okręgach: IX. (Kraków), XXI. (Rzeszów) i XXII. (Jarosław) na żydowskich kandydatów socjalistycznych, okazała się niezbyt wysoką, nie tyle może wskutek małego procentu ludności żydowskiej, bo wynosił on w pierwszym okręgu około 15%, w drugim 40%, w trzecim 34%, ile skutkiem tego, że kandydaci nie byli znani szerszemu ogółowi, a przeciwnie występujący tutaj kandydaci polscy cieszyli się pewną popularnością także wśród ludności żydowskiej.

Dosyć pokazną liczbę głosów (23% wszystkich głosów) zdołał pozyskać w XXIII. okręgu (Mielec, Kolbuszowa, Leżajsk, Sokołów, Rozwadow, Tarnobrzeg, Nisko, Rudnik) kandydat syonistyczny¹⁾; sytuację wcale groźną uratowały miasteczka o znacznej przewadze ludności nieżydowskiej: Nisko, Rudnik i Leżajsk.

W okręgach wiejskich pojawiły się, jak wspomniano wyżej, kandydatury żydowskie albo pod programem socjalistycznym, albo też syonistycznym.

Kandydatury socjalistyczne wszelako nie budzą głębszego interesu politycznego a mają jedynie znaczenie expe-

czyniła się między innymi silna niechęć syonistów do stronnictwa socjalistycznego, powstała chwilowo na skutek wiadomości o namiętnej walce wyborczej obu tych stronnictw w okręgu Stryj-Kałuż.

¹⁾ W Tarnobrzegu (3.331 mieszk., 786 Polaków, 2.537 Żydów), padło 238 głosów na dra M. Bobrzyńskiego, 229 na G. Schmelkesa; w Rozwadowie (3.004 mieszk., 923 Polaków, 2.058 Żydów), 180 głosów na dra M. B., 305 na G. Sch.; w Mielcu (z obsz. dw. 4.985 mieszk., 2.151 Polaków, 2.825 Żyd.), 524 na dra M. B., 278 na G. Sch.; w Nisku (z ob. dw. bez załogi: 4.538 mieszk., 3.999 Pol., 505 Żyd.), 618 na dra M. B., 39 na G. Sch.; w Rudniku (z ob. dw.: 3.366 mieszk., 2.162 Pol., 1.198 Żyd.), 438 na dra M. B., 75 na G. Sch.; w Leżajsku (5.330 mieszkańców, 3.406 Pol., 1.494 Żyd.), 602 na dra M. B., 100 na G. Sch.; w Kolbuszowej (z ob. dw.: 3.036 mieszk., 1.296 Pol., 1.726 Żyd.) 366 na dra M. B., 146 na G. Sch.; wreszcie w Sokołowie (4.509 mieszk., 2.434 Pol., 2.049 Żyd.) 577 gł. na dra M. B., 19 na G. Sch. — Razem otrzymał dr. Michał Bobrzyński 3.500 głosów, Gedalie Schmelkes 1.200; 19 głosów przypadło na dra Józefa Jezierskiego, 1 głos rozstrzelony. Uprawnionych do głosowania było 5.735, głosowało 4.723.

rymentu, mimo, że w jednym z tych okręgów (XXXVI. Biała, Oświęcim i t. d.) nie szczędzono agitacji także ze strony socjalistów nieżydowskich, a w drugim (LIX. Stanisławów, Tłumacz i t. d.) kandydatura socjalistyczna żydowska liczyła na poparcie także Żydów niesocjalistów. W obu wypadkach uzyskano głosy prawie wyłącznie tylko z miasteczek wieś pozostała obojętna.

Niewielki był także sukces kandydatury syonistycznej postawionej w okręgu wiejskim w zachodniej stronie kraju (okręg XXXV. Jaworzno, Chrzanów i t. d.). I tutaj zdobyto głosy przeważnie tylko w miasteczkach, zaś po wsiach zdobyto pozyskać tylko tyle głosów, ile ich mogła dać rozprószona tutaj ludność żydowska¹⁾.

¹⁾ W Aleksandrowicach (do grupy wyborczej należą tu: Aleksandrowice, Balice, Burów, Mników, Morawica, Szczyglice), w Przegini duchownej (do gr. wyb. wchodzi tu nadto: Przeginia narodowa i Czulówek), w Chrosnej (Chrosna, Baczyn, Brzoskwinia i Kleszczów), w Czernichowie (Czernichów, Czernichówek, Kamień, Kłokoczyn, Rusocice), w Wołowicach (Wołowice, Dąbrowa, Jezierzany, Rączna, Zagacie), w Kryspinowie (Krysp., Bielany, Budzyn, Cholerzyn, Piekary, Ściejowice), w Rybnej, w Nowej wsi szlacheckiej, w Kaszowie, w Liszkach, w Czulowie, w Regulicach (Regulice, Alwernia, Nieporaz), w Woli filipowskiej, (W. fil., Psary, Dulowa, Młoszowa, Karniowice), w Żalasiu (Żalasz, Grojec), w Żarkach (Żarki, Moczydła, Mętków, Zagórze), w Porębie Żegoty, w Płazie (Płaza, Piła kościelecka, Pogorzyce, Kościelec, Polęcín), w Libiążu wielkim (Lib. w., Groniec), w Libiążu małym, w Krzeszowicach (Krz., Czatkowice, Czerna, Paczałowice, Młynka), w Kwaczale (Kwacz., Babice, Jankowice, Rozkochów, Olszyny, Węgielzów), w Byczynie (Bycz., Kąty), w Chelmiku (Ch., Bobrek, Goszów), w Balinie (Balin, Góry luszowskie, Luszowice, Trzebionka, Wodna), wreszcie także w Brodle (Brodla, Podłęże, Mirów, Oklesna, Źródła), nie uzyskała kandydatura syonistyczna ani jednego głosu.

Natomiast w Szczakowej (do grupy wyb. należy także Długoszyn) padło na dra A. Mahlera 57 głosów (ludność żydowska w obu tych miejscowościach wynosi 432 głów), w Tenczynku (do gr. wyb. nadto: Sanka, Frywald, Rudno, liczące razem 38 głów lud. żyd.) 3 głosy, w Trzebinii (należy tu nadto Trzebinia wieś i Górka, razem 960 głów lud. żydow.), 88 głosów, w Jaworznie (955 lud. żyd.) 127 głosów, w Chrzanowie (bez załogi 10.034 mieszk., w tem 4513 Polaków 5504 Żydów) 704 głosów (na ogólną liczbę 1365 ważnie oddanych głosów), w Myślachowicach (nadto: Czyżówka i Płoki, razem 52 głów lud. żyd.) 2 głosy, w Jeleniu (Jeleń, Dąb, razem 85 l. żyd.) 14 głosów, w Filipowicach (Fil., Lgota,

Wspomniano już wyżej, jakie zadanie mogły mieć kandydatury syjonistyczne w okręgach ruskich. Bliższe rozpatrzenie się w wyniku wyborów w tych okręgach wykazuje, że owemu zadaniu nie zdołały jeszcze te kandydatury w zupełności sprostać.

W okręgu (LVI. Peczeniżyn, Kołomyja, Kosów i t. d.) skupiła kandydatura syjonistyczna z górą 2% ogólnej liczby głosów (ludność żydowska w tym okręgu stanowi ogółem 10%). Jakkolwiek nie brak wyraźnych dowodów, że ludność żydowska głosowała częściowo tutaj wprost na kandydatów ruskich¹⁾ — z drugiej zaś strony łatwo można wykazać, że w wielu miejscowościach, w których znajdowała się ludność żydowska, ani jeden głos nie padł na kandydata polskiego²⁾.

Miękinia, Nowa góra, Ostrężnica. razem 84 głów l. ż.) 3 głosy, w Dąbrowie (93 gł. l. ż.) 18 głosów, w Ciężkowicach (Ciężkowice, Siersza, razem 158 gł. l. ż.) 23 głosów.

Ciekawe jest, że w głosowaniach następnych ludność żydowska wstrzymuje się tutaj od głosowania, co jest szczególnie widocznem w Chrzanowie:

Chrzanów, I. głosowanie (uprawn. do głosu 1746):

głosowało	ważnych	nieważnych	próżnych	Kurowski	ks. St. Stobanieł	ks. Szponder	St. Olszewski	Fr. Urbańczyk	Fr. Ołtas	dr. A. Mahler	rozstrzelonych
1368	1367	1	—	244	9	11	320	6	73	704	—
II. głosowanie:											
527	526	—	1	133	11	360	—	—	—	—	22
III. głosowanie:											
733	707	26	—	166	21	510	—	—	—	—	—

¹⁾ W Sorokach (grupa wyb.: Soroki, Rohynia, Słobódka polna) oddano n. p. do urny wyborczej trzy kartki najwidoczniej pochodzące od wyborców żydowskich, bo wypełnione nazwiskiem: dr. Krele Trylanski (widocznie oznaczone na sposób żargonowy nazwisko radykalnego kandydata ruskiego, założyciela „Siczy“, dr. Cyryla Tryłowskiego, który w tym okręgu ubiegał się o mandat poselski).

²⁾ Bania berezowska (i Łuczki, raem 53 głów. lud. żyd.), Kosmacz (281 gł. l. ż.), Riczka (28 gł. l. ż.), Rożen wielki (71 gł. l. ż.), Jaworów (64 gł. l. ż.), Korszów (i Liski razem 212 gł. l. ż., z tego 72 na obszarze dworskim), Białobereзка (dalej Chorocowa, Berwinkowa, Uściryki, Stebne,

Bardzo miarodajne dla oceny szerzącej się w tych stronach pod wpływem sąsiedniej Bukowiny radykalnej agitacji syjonistycznej jest zestawienie miejscowości tego okręgu, w których oddano głosy na kandydata syońskiego. Są to mianowicie: Kosmacz, Kosów, Kuty, Kuty stare, Jaworów, Zabłotów, Żabie, Ottynia, Pistryń, Chomczyn, Mykietyńce, Gwoździec miasto, Stary Kosów, Smodna, Czerhanówka, Moskałówka, Wierzbowiec, Sokołówka, Babin, Jasienów, Kryworównia, Nowosielica, Rożnów, Demycze, Chlebiczyn polny, Popielniki, Tuczapy¹⁾.

Dołhopole, razem 128 gł. l. ż.), Myszyn (34 gł. l. ż.), Tekucza (97 gł. l. ż.), Ispas (12 gł. l. ż.), Iwanowce (166 gł. l. ż.), Hołowy (dalej Krasnoila, Perechrestne, razem 61 gł. l. ż.), Roztoki (59 gł. l. ż.), podobnie jak parę jeszcze innych mniejszych miejscowości nie oddały ani jednego głosu na kandydata polskiego, Stefana Moysę-Rosochackiego.

¹⁾ Są to zarazem miejscowości o najwyższym procencie ludność żydowskiej: Kosmacz (z ob. dw. 4146 mieszk., w tem 55 Pol., 3810 Rus., 281 Żyd.) 32 głosów, Kosów (z ob. dw. 3105 mieszk., 161 Pol., 378 Rus., 2563 Żyd.) 345 głosów, Kuty (6699 mieszk., 1222 Pol. 1803 Rus., 3140 Żyd.) 124 głosów, Kuty stare (z ob. dw. 4440 mieszk., 61 Pol., 4212 Rus., 150 Żyd.) 9 głosów, Jaworów (z ob. dw. 2651 mieszk., 8 Pol., 2564 Rus., 64 Żyd.) 10 głosów, Zabłotów (z ob. dw. 4242 m., 340 P., 1740 R., 2096 Żyd.) 130 głosów, Żabie z ob. dw. i kam., 6799 m., 120 P., 5867 R., 812 Ż.) 70 głosów, Ottynia (z ob. dw. 4955 m., 1058 P., 1396 R., 2083 Ż., 23 głosów, — w miejscowości tej jednak znaczna część ludności żydowskiej dochowała lojalności kandydatowi polskiemu, który tu uzyskał 449 głosów; Pistryń (z ob. dw. 3638 m., 471 P., 2269 R., 898 Ż.) 99 głosów. Chomczyn i Mykietyńce (z ob. dw. razem 3642 m., 27 P., 3554 R., 61 Ż.) 9 głosów, Gwoździec miasto i Ostapkowce (z ob. dw. razem 3388 m. 296 P., 1390 R., 1702 Ż.) 1 głos, — i tutaj przeważna część ludności żydowskiej oddała swe głosy kandydatowi polskiemu (St. M. Rosochacki otrzymał tu 149 głosów); Stary Kosów, Smodna, Czerhanówka (z ob. dw. razem 3042 m., 151 P., 2605 R., 236 Ż.) 21 głosów, Moskałówka i Horód (z ob. dw. razem 2397 m., 482 P., 1724 R., 187 Ż.) 19 głosów, Wierzbowiec (2137 m., 100 P., 1900 R., 137 Ż.) 20 głosów, Sokołówka i Babin (z ob. dw. razem 2588 m., 776 P., 1782 R., 30 Ż.) 4 głosy, Jasienów (z ob. dw. 2701 m., 17 P., 2584 R., 89 Ż.) 8 głosów, Krzyworównia (z ob. dw. 2374 m., 13 P., 2285 R., 76 Ż.) 12 głosów, Nowosielica (z ob. dw. 2154 m., 366 P., 1713 R., 63 Ż.) 3 głosy, Rożnów (z ob. dw. 6752 m., 131 P., 6148 R., 470 Ż.) 51 głosów, Demycze i Chlebiczyn polny (z ob. dw. razem 3217 m., 509 P., 1946 R., 757 Ż.) 47 głosów, Popielniki i Tuczapy (z ob. dw. razem 2571 m., 65 P., 2263 R., 238 Ż.) 15 głosów.

W okręgu (LXVI. Brzeżany, Rohatyn i t. d.) zdobyła niedość zresztą poważna kandydatura syonisty daleko mniej głosów z kilku zaledwie miejscowości: Narajowa, Bukaczowiec, Poświęrza i Słobody bukaczowieckiej, z Czahrowa, Demianowa i Nastaszczyna¹).

Wypada na koniec zająć się wynikiem wyborów w trzech okręgach, godnych największej uwagi, w okręgach o mieszanej polsko-ruskiej ludności.

Mandat mniejszości polskiej w okręgu (LXX. Skałat, Kopyczyńce i t. d.) ocalał jedynie dzięki temu, że po stronie polskiej zdołano przeważnie utrzymać solidarność. Wich-

Należy nadmienić, że ludność żydowska tego okręgu wpisywała się się z reguły jeszcze podczas ostatniego spisu ludności jako przynależna do narodowości niemieckiej (n. p. w Kosmaczu wykazanych jest 281 wyzn. mojż. i 281 narodowości niemieckiej, w Pistyniu 898 wyzn. m. i 898 nar. niem., w Chomczynie 46 w. m. i 46 n. n., w Kosowie 2563 w. m. i 2553 n. n., w Moskalówce 180 w. m. i 180 n. n., w Kosowie starym 205 w. m. i 204 n. n., w Wierzbowcu 137 — 137, w Sokołówce 30 — 30, w Jaworowie 64 — 64, Horód 7 — 7, Krzyworównia 75 — 75, Żabie 803 — 803, Kuty 3140 — 3122, Zabłotów 2092 — 1815, Chlebiczyn 61 — 61, Tuczapy 77 — 77 i t. d. i t. d.

¹) W Narajowie (miasto i wieś z ob. dw.: 3.990 m., 663 P. 2.307 R., 1.006 Ż.), otrzymał kandydat syonistyczny 64 głosów; w drugim głosowaniu rozdziela się ta liczba głosów pomiędzy kandydatów ruskich, (liczba głosów kandydata polskiego — proporcjonalna zresztą do liczby ludności polskiej spada w drugim głosowaniu ze 109 do 90 głosów, zaś liczba głosów danych na kandydatury ruskie podnosi się z 514 do 542 i staje się wyższą, aniżeli by wypadało z porównania z liczbą samej tylko ludności ruskiej, — co jest tembardziej widocznem, że ogólna liczba głosujących nie podniosła się, a nawet przeciwnie spadła z 687 na 636). Że ten fakt nie był przypadkowym i że miał on zastosowanie szersze, stwierdza następujący urywek z głównego organu syonistycznego: „Dzięki poparciu ze strony Żydów przeszedł w okręgu wiejskim Brzeżany, Rohatyn, Lewicki i samoistny ukrajiniec Staruch, co też miało miejsce n. p. w Bukaczowcach, gdzie Żydzi wyłącznie i jedynie pod wpływem naszej agitacji głosowali na Starucha, mimo terroru ze strony starostwa na rzecz moskalofila dra Dudykiewicza“ („Wschód“. Tygodnik 14. czerwca). W Bukaczowcach (razem z Poświęrzem i Słobodą bukaczowiecką 3.327 m., 728 P. 1.346 R. 1.251 Ż.), pada na kandydaturę syonistyczną 87 głosów, a w Czahrowie (z Demianowem i Nastaszczynem 3.757 m. 375 P., 3.183 R., 198 Żyd.) zaledwo 3 głosy.

rzący tutaj radykalny kandydat polski oderwał stosunkowo nieznaczną liczbę głosów.

Po stronie syonistycznej, której dążeniem było przeprowadzić swego kandydata do głosowania ściślejszego z kandydatem polskim, rozwinięto zastanawiającą energię. Głosy ludności żydowskiej, tak po miasteczkach, jak nawet po wsiach, padały solidarnie na kandydata syonistycznego:

W szczególności otrzymał dr. Józef Braun w Celejowie¹⁾ 7 głosów, w Chłopówce 4, w Chorostkowie 194,

¹⁾ Ten układ głosów świadczy najwymowniej, że akcja ta prowadzona była już na szeroką skalę, a dążenie do ideału politycznej odrębności żydowskiej w duchu syonistycznym rozpowszechnione zadziwiająco wśród ludności żydowskiej. Ilość głosów oddanych na kandydata syonistycznego w rozmaitych miejscowościach pozostaje mniej więcej w proporcjonalnym stosunku do rozmieszczenia mieszkańców żydowskich. I tak w Celejowie (wraz z należącymi tu Myszkowcami i ob. dw.) ludność żydowska liczy głów 101, w Chłopówce z ob. dw. 43, w Chorostkowie z ob. dw. 1892, w Hadyńkowcach z ob. 79, w Howitowie małym z ob. 21, w Jabłonowie z ob. 41, w Kluwińcach z ob. 72, w Kociubińcach z ob. 78, w Kopyczyńcach z ob. 2.260, w Kotówce z ob. 20, w Krogulcu z ob. dw. 11, w Mszańcu z ob. 73, w Niżborgu nowym z ob. 1056, w Niżborgu starym z ob. 77, w Oryszkowcach z ob. 48, w Peremiłowie z ob. 96, w Pustolówce z ob. i należącym do tamtejszej grupy Rakowym kądzie z ob. 127, w Suchostawie 609, w Tudorowie z ob. 32, w Wierchowcach wraz z Karaszyńcami 26, w Czabarówce z ob. 69, w Czarnokońcach wielkich z ob. 122, w Czarnokonieckiej woli z ob. 28, w Horodnicy z ob. 226, w Husiatynie z ob. 3 651, w Kociubińcykach z ob. 10), w Krzyweńkiem z ob. 89, w Probużnej z ob. i z Hryńkowcami 1.296, w Samoluskowcach z ob. 67, w Sidorowie i Zielonej z ob. 23, w Siekierzyńcach i Bosyraeli z ob. 111, w Suhodole z ob. 42, w Szydłowcach z ob. 31, w Tlusteńkiem z ob. 74, w Trybuchowcach z ob. 100, w Wasylkowie z ob. 12, w Wasylkowcach z ob. 227, w Bogdanówce z ob. 150, w Kaczanówce z ob. 159, w Orzechowcu z ob. i Czerniszówce 126, w Podwojoczyskach z ob. 3.926, w Supranówce z ob. 15, w Zadnieszówce z ob. 352.

W tym przeglądzie mieszczą się z wyjątkiem kilku zaledwo wiosek wszystkie miejscowości w powiatach sądowych: Kopyczyńce, Husiatyn i Podwołoczyska. Natomiast z powiatu sądowego skałackiego objęta agitacją wyborczą syonistyczna tylko sam Skałat (z ob. dw. 2.824 głów l. żyd.), a w pow. sąd. grzymałowskim tylko następujące miejscowości: Borki małe z ob. 51 głów l. żyd., Bucyki z ob. 60, Grzymałów z ob. 2.704 i Bilitówka (z ob. dw. i z miejscowościami: Touste, Kąt, Przekalec) 646 gł. l. ż.

w Hadyńkowcach 6, w Howiowie małym 1, w Jabłonowie 3, w Kluwińcach 1, w Kociubińcach 15, w Kopyczyńcach 334, w Kotówce 2, w Krogulcu 3, w Mszańcu 10, w Niźborgu nowym 3, w Niźborgu szlacheckim 3, w Niźborgu starym 8, w Oryszkowcach 2, w Peremiłowie 7, w Postołówce 10, w Suchostawie 59, w Tudorowie 4, w Wierzchowcach 2, w Czabarówce 8, w Czarnokońcach wielkich 15, w Czarnokonieckiej woli 5, w Horodnicy 3, w Husiatynie 259, w Kociubińczykach 5, w Krzyweńkiem 10, w Probuźnej 59, w Samołuskowcach 59, w Sidorowie 6, w Siekierzyńcach 6, w Suchołole 14, w Szydłowcach 3, w Tłusteńkiem 5, w Trybuchowcach 9, w Wasylkowie 5, w Wasylkowcach 3, w Bogdanówce 12, w Kaczanówce 3, w Orzechowcu 1, w Podwołoczyskach 350, w Supranówce 3, w Zadnieszówce 9, w Skalacie 42, w Borkach małych 3, w Bucykach 1, w Grzymałowie 60, w Bilitówce 8,

W okręgach LX. (Buczacz, Podhajce i t. d.) i LXIX. (Trembowla, Czortków i t. d.) przedstawicielstwo polskiej mniejszości narodowej dostało się w ręce kandydatów organizacji syonistycznej, dr. Henryka Gabla podobno z Czerniowiec i dr. Artura Mahlera, niemieckiego Żyda, rodem z czeskiej Pragi¹⁾.

W głosowaniu pierwszym obaj ci kandydaci syonistyczni otrzymali około 1%, w głosowaniu ściślejszem po z górą 60% z ogólnej liczby głosów²⁾. Wybrani głosami ruskimi,

Niedociągnięciem agitacji wyborczej w dwóch powiatach ostatnich, tłumaczy się fakt, że chociaż w powiatach poprzednich ludność żydowska głosowała tak licznie i solidarnie za kandydatem syonistycznym, procent głosów przez niego uzyskanych w stosunku do ogółu ważnych głosów w tym okręgu wyborczym wynosi niespełna 5%, podczas gdy procent ludności żyd. w stosunku do ogółu mieszkańców okręgu wynosi 14%.

¹⁾ Z powodu, że wybór ten odbył się w warunkach zupełnie wyjątkowych, a nawet w całej współczesnej praktyce wyborczej prawdziwie bezprzykładowych, wypada rezultat głosowania w obu tych okręgach przedstawić w osobnych, szczegółowych obrazach. (Zobacz tabele umieszczone na końcu).

²⁾ Ludność żydowska stanowi w okręgu LX. 9%, w LXIX. 14% ogółu mieszkańców.

wobec braku solidarności po stronie polskiej¹⁾, kandydaci syonistyczni osłabili o tyle właśnie liczebne znaczenie reprezentacji polskiej w Wiedniu, o ile wzmocnili liczbę²⁾ najzaciętszych dzisiaj wrogów narodowości polskiej, której mieli być rzecznikami.

Wybór syonistycznych kandydatów przez ludność ruską, jak i skuteczne poparcie syonistycznej kandydatury w Brodach, miał niewątpliwie główną przyczynę w nienawiści przewodców ukrajinofilskich do przedstawicielstwa polskiego we Wiedniu, ze względu jednak na stronnictwo syonistyczne, był on wypełnieniem przyjętych w sojuszu zobowiązań, zapłatą za zachowanie się ludności żydowskiej na terenie polsko-ruskiej walki wyborczej.

Sojusz polityczny, zawarty przez obydwie stronnictwa, został zaakceptowany przez masy wyborcze i przyniósł rzeczywiście skutek zamierzony.

Jeżeli przecież rozważy się ogólny przebieg wyborów ze względu na ten sojusz, musi z całą siłą nasłaniać się to przekonanie, że korzyść odniesiona przez obie strony nie była równa; okazała się ona mianowicie większą po tej stronie, po której oprócz wspólnej nienawiści do Polaków była nadto... rachuba.

Mimo, że na ogół, ludność żydowska na terenie spornym popierała bowiem w samej rzeczy kandydatów ukrajinofilskich, przecież zauważyć można, że nawet pełna liczba głosów, którą wyborcy żydowscy mogli byli rzucić na szalę, nie przedstawiała dosyć znacznej wartości przy ogromnych masach wyborczych, jakie wchodziły w grę w tych okręgach wobec żywego zajęcia się ludności aktem wyborczym; w rzeczywistości też nie przysporzyła stronnictwu ukrajinofilskiemu ani

¹⁾ Sam kandydat stronnictwa ludowego otrzymał większą liczbę głosów, aniżeli ta, której brakowało do wyboru narodowemu kandydatowi polskiemu.

²⁾ Posłowie syonistyczni, pozostając w zawisłości od swych dobroczyńców, wstąpiłi w charakterze hospitantów do ruskiego klubu parlamentarnego.

jednego mandatu. Dowody¹⁾, przytaczane ze strony syonistycznej, na wykazanie wielkości okazanej przez się pomocy nie są dosyć przekonywujące, a przez to samo nawet one świadczą o pewnej nieszczerości wobec sprzymierzeńców ruskich.

Poprzednio zaznaczono już tu i owdzie mimochodem, że wyborcy żydowscy, nawet syonistyczni, nie wszędzie okazywali równą lojalność wobec sprzymierzeńców; na ogół da się zauważyć, że w tych okręgach, w których głosy ludności żydowskiej nie były poprzednio skupione na kandydaturach syonistycznych, wyborcy żydowscy wzięli słabszy udział w akcie wyborczym²⁾.

I w tym zatem sojuszu z Rusinami, — podobnie jak w stosunku wszystkich stronnictw żydowskich do Polaków — po stronie syonistycznej czynnikiem istotnym okazał się jedynie własny, jednostronny interes. Dlatego też, chociaż ten sojusz przyniósł na razie reprezentacji polskiej dotkliwą stratę dwóch mandatów, nie można przewidywać, ażeby te

1) W szczególności nie wytrzymuje krytyki twierdzenie, jakoby poseł Romańczuk zawdzięczał swój mandat wyborcom żydowskim. — Aby w Tarnopolu przelali rzeczywiście syoniści 600 głosów na ks. Gromnickiego, trudno wierzyć. Wydaje się wszakże rzeczą więcej niż wątpliwą, ażeby wyborcy żydowscy, mając w głosowaniu ściślejszem możność wyboru pomiędzy swoim współwyznawcą a księdzem, głosowali byli na księdza. Zaś w głosowaniach pierwszym głosy wyborców żydowskich skupione były, jak wyżej wykazano, na kandydaturze syonistycznej i dwóch kandydaturach Żydów-Polaków, którzy razem osiągnęli byli procent głosów (65%) znacznie wyższy od procentu (45%) ludności żydowskiej. Jakim tedy sposobem stać się mogło, ażeby w głosowaniu pierwszym 600 głosów syonistycznych — jak czytamy w tygodniku „Wschodzie“ (14 czerwca) — padło w Tarnopolu na ks. Gromnickiego, gdy głosy te tak bardzo byłyby użyteczne kandydującemu tutaj D-rowi A. Standowi, który nie doszedł nawet do głosowania ściślejszego? Jakoż naturalniejszem wydaje się przypuszczenie, że na 1529 głosów zdobytych przez ks. Wł. Gromnickiego starczyło głosów ruskich; pomoc ze strony wyborców żydowskich, jeżeli była, mogła być chyba tylko bardzo nieznaczna.

2) Przyznać za to trzeba, że stronnictwo syonistyczne, związaawszy się z ukrajinofilami, nie przywłaszczało już sobie roli rozjemcy w wewnętrznych sprawach ruskich, ale w szczególności w stosunku swoim do stronnictwa moskalofilskiego stawało lojalnie i bez zastrzeżeń na stanowisku takim samym, jak ukrajinofile.

mandaty zdołały się utrzymać w ręku syonistów. Jeżeliby i w przyszłości po stronie polskiej nastąpiło tu rozbiecie głosów, można oczekiwać, że stronnictwa ruskie, rozpatrzywszy się w położeniu, będą chciały zdobyć te mandaty raczej dla siebie, aniżeli dla syonistów.

Ogółem we wszystkich 28 okręgach wyborczych, w których jest rozmieszczona mniejwięcej połowa ludności żydowskiej w kraju, padło na kandydatów stronnictw i organizacji żydowskich 62,609 głosów¹⁾, która to liczba dorównywa prawie połowie wyborców żydowskich w kraju. Na kandydatów stronnictwa syonistycznego przypada stąd 24,274 głosów, na „niezawisłych Żydów“ 1869 głosów, na kandydatów socjalistycznych żydowskich 17,581 głosów, na kandydatów „polskiej organizacji żydowskiej“ 18,885 głosów. Stronnictwo syonistyczne doprowadziło do głosowania ściślejszego siedmiu kandydatów, z których trzech uzyskało mandat poselski; „niezawisli Żydzi“ wybrali jednego posła; z kandydatów socjalistycznych przeszło dwóch do głosowania ściślejszego, a jeden otrzymał mandat w pierwszym głosowaniu; z kandydatów „polskiej organizacji żydowskiej“ trzech doszło do głosowania ściślejszego — a trzech zostało wybranych w pierwszym głosowaniu. Z 10²⁾ wybranych posłami, mniejsza część, czterech, weszło do Koła polskiego — większość została dla Koła straconą: trzech należy do klubu syonistycznego, dwóch do klubu socjalistycznego, jeden nie należy do żadnego klubu.

W takich rezultatach ostatecznych streszcza się akcja wyborcza w okręgach, którym poświęciliśmy szczegółowe uwagi.

Jakiem było stanowisko ludności żydowskiej w innych okręgach wyborczych?

1) Ogólna liczba głosów ważnych, oddanych podczas ostatnich wyborów w całym kraju, wynosi około 618,000.

2) Poza Galicyą wybrano do parlamentu wiedeńskiego 6 żydów: 4 socjalistów (Ofner i Ellenbogen z Wiednia, Freundlich z Ołomuńca, Winter z Pragi), nadto d-ra Kurndę i d-ra Strauchera.

Wobec braku cyfr nie można wydać w tej sprawie ścisłego sądu. Opinie indywidualne i sprawozdania w pismach bieżących nie dają dosyć pownego i całkowitego obrazu; ludność żydowska stanowiła zresztą w tych okręgach zbyt szczupły procent, ażeby w normalnych warunkach zachowania jej mogło się być zaznaczyć wybitnie.

Na ogół wydaje się, że w tych okręgach trzymano się zasad analogicznych. Wyborcy żydowscy głosowali w większych okręgach na wschodzie przeważnie za kandydatami ukrajinofilskimi, na zachodzie za kandydatami polskimi, po miastach przeważnie za socjalistycznymi¹⁾, stosownie do tego co w danych warunkach nakazywał lub zdawał się nakazywać interes. Po kraju krążyły hasła i opinie, umacniające odrębność żydowską i pouczające wyborców, które z kandydatur a nawet całych stronnictw nieżydowskich uważać należy za godne poparcia lub przeciwdziałania ze stanowiska żydowskiego.

Gdzie w grę nie wchodził interes, gdzie do wyboru stawali kandydaci uważani ze stanowiska żydowskiego za niegodnych poparcia, wyborcy żydowscy usuwali się od głosowania.

I tutaj wreszcie także umiarkowane czynniki wśród ludności żydowskiej okazały się słabszymi od radykalnych, a skutkiem tego i przyniesiona przez nie pomoc mniejszą od wyrządzonej przez tamte szkody²⁾.

1) Przykładem najbardziej typowym pozostanie pod tym względem wybór Ernesta Breitera w II. okręgu lwowskim. Poparty oficjalnie przez organizację syonistyczną („Wschód z dnia 14. czerwca 1907), został E. Breiter po dokonanej wyborze w raz z przewodcą ruchu syonistycznego drem A. Standem uczczony bankietem, i otrzymał adres dziękczynny za trudy i pracę dla dobra ludu żydowskiego.

2) Obok dowodów, że wyborcy żydowscy w kilkunastu okręgach oddali bardzo znaczne usługi polskim kandydatom narodowym, spotykamy w organie polskiej organizacji żydowskiej takie przyznanie, które, omawiając zwycięstwa syonistów, stwierdza upadek znaczenia czynników asymilacyjnych wśród ludności żydowskiej naszego kraju: „Nie wolno nam zapoznawać, że był to ruch żywiolowy, który zniósł wszelkie znaczenie wybitnych działaczy żydowskich“. („Jedność“ z 21 czerwca 1907).

Niewidziane dotąd w naszym kraju zainteresowanie się ludności żydowskiej aktem wyborczym do parlamentu przyniosło zatem w przeważnej części dla polskiego interesu politycznego skutki ujemne.

Dawniejsze przekonanie jakoby ludność żydowska za wdzięczająca tak wiele narodowi polskiemu, miała — czy to z powodu rosnącego rzekomo przywiązania do nas i zrozumienia naszego położenia, czy to z powodu swej zależności ekonomicznej od ludności polskiej — być w swej większości żywołem lojalnym i życzliwym na gruncie polityki krajowej, nie da się dłużej utrzymać¹⁾.

Importowana z zewnątrz, a znajdująca w masach żydowskich coraz podatniejszy grunt idea politycznej odrębności żydowskiej, reprezentowana głównie, a nie wyłącznie przez stronnictwo syonistyczne, idea, która popchnęła obojętne dotąd dla praktycznej polityki krajowej masy żydowskie do żywego czynnego udziału w walce wyborczej, postawiła odrazu te masy w znaczniejszej części przeciwko polskiemu interesowi politycznemu przez to, że na terenie spornym polsko-ruskim powiodła je do sojuszu z Rusinami, a na terenie etnograficznie polskim uczyniła wyborców żydowskich rozjemcami pomiędzy stronnictwami polskimi i odszczęólniała swem poparciem te stronnictwa polskie, które dla sprawy narodowej polskiej okazywały większą obojętność.

Rzeczywista pomoc udzielona przez wyborców żydowskich narodowym kandydatom polskim okazała się nie stosunkowo małą w porównaniu z wyrządzoną szkodą. Wielkość szkody zaś mierzyć należy nie tylko pozytywną utratą dla reprezentacji polskiej sześciu mandatów poselskich (nie licząc mandatów zdobytych przez socjalistów polskich z pomocą gło-

¹⁾ Z tego zaś przekonania i z obawy, ażeby nie utracić poparcia ludności żydowskiej w polityce krajowej, wynikał ten smutny fakt, że akcja, zmierzająca do ekonomicznego podniesienia i usamodzielnienia ludności żydowskiej — o ile tylko wchodziła w kolizję z interesami żydowskimi — napotykała często w kraju nawet ze strony czynników polskich na poważne trudności.

sów żydowskich) ale także i tem, że dotychczasowy rozwój procesu asymilacyjnego został w groźny na przyszłość sposób wstrzymany, a stanowisko polityczne polskie w kraju poważnie osłabione.

Nie jest rzeczą obecnego rozbioru wysnuwać praktyczne wnioski z takiego stanu rzeczy.

Poprzestajemy na stwierdzeniu, że poczucie politycznej odrębności żydowskiej zjawilo się u nas jako ostateczny wyraz i niejako uwieńczenie towarzyskiej, zawodowo-ekonomicznej, językowej, wyznaniowej¹⁾ a poniekąd i terytorialnej²⁾ odrębności żydowskiej i że nam ono wyszło na szkodę.

Gdzie są ujemne skutki, trzeba szukać winy w założeniu. Polityka polska, sprzyjająca dotąd na każdym polu rozwojowi odrębności żydowskiej w kraju — opierała się widocznie na założeniu zupełnie chybionem.

1) Na przyszłość obawiać się należy jeszcze większego, niż dotąd, wpływu żydowskiej organizacji wyznaniowej na politykę. Już w wyborach zdarzały się wypadki, w których nadużywano tej organizacji do celów wyborczych stronnictwa syonistycznego. Gorzej może być w razie, jeżeli program tego stronnictwa w sprawie organizacji wyznaniowej zostanie w całości urzeczywistniony. Program ten mianowicie streszcza się w zdaniach następujących:

„Kahaty muszą objąć swą organizacją całokształt życia publicznego żydowskiego w swej gminie wyznaniowej“.

„Polityka kałału racjonalna możliwą jest jedynie pod kątem widzenia polityki narodowo-żydowskiej“. („Wschód“ 28 maja 1907).

Związane z tą wyznaniową organizacją szkolnictwo stało się już w wielkiej mierze polem dostępnym dla agitacji syonistycznej.

2) Wyrazem i uznaniem faktycznego skupienia ludności żydowskiej w pewnych specjalnych miejscowościach, stały się okręgi wyborcze o absolutnej większości żydowskiej.



INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 77
Tel. 26-68-63

Miejsce wyboru:	Mieszkańców	Wyznania:				Głosowanie pierwsze										Głosowanie ściślejsze			
		Rzymsko-kat.	Grecko-kat.	Mojżeszowego	Inne	Uprawnionych do głosowania	Oddano głosów	Ważnych	M. Budzynowski ¹⁾	Ks. St. Gromnicki ²⁾	Dr. H. Gabel ³⁾	T. Bieniawski ⁴⁾	K. Rybicki ⁵⁾	O. Geciów ⁶⁾	J. Znamirowski ⁷⁾	Oddano głosów	Ważnych	Ks. St. Gromnicki	Dr. H. Gabel
1. Jazłowiec	4863	1234	2234	1383	12	1001	871	862	390	208	260	4	—	—	—	659	623	295	328
2. Jezierzany	1753	162	1553	38	—	389	357	356	320	35	1	—	—	—	—	344	343	31	312
3. Bobulińce	1822	756	937	129	—	351	311	308	166	140	—	—	2	—	—	185	179	141	38
4. Trybuchowce	4713	1013	3482	218	—	896	829	825	633	165	25	—	—	2	—	648	631	261	370
5. Pyszkowce	3077	796	2215	65	1	601	535	534	394	90	16	—	—	34	—	388	388	99	289
6. Dobropole	2355	1245	1011	99	—	461	413	412	239	131	7	—	—	—	35	284	274	263	11
7. Petlikowce stare	3580	1175	2305	100	—	682	590	589	125	165	6	—	292	—	—	397	391	379	12
8. Podzameczek	1526	1118	371	37	—	739	641	641	124	498	18	—	—	—	1	639	638	632	6
9. Medwedowce	3906	573	3235	98	—	847	705	703	455	240	8	—	—	—	—	480	467	334	135
10. Nowosiółka jazłowa	4234	2208	1818	208	—	877	800	799	342	439	18	—	—	—	—	614	642	405	237
11. Przewłoka	5415	256	4972	187	—	1140	1050	1044	977	59	4	—	—	—	—	667	666	50	616
12. Ossowce	2018	428	1538	51	1	414	250	278	245	25	4	—	1	3	—	227	225	68	157
13. Nagórzanka	2786	720	1795	271	—	620	528	528	312	164	47	—	—	5	—	413	440	171	266
14. Soroki	1252	113	1102	37	—	297	281	281	259	1	21	—	—	—	—	266	265	1	264
15. Żyznomierz	1433	43	1313	77	—	339	322	322	294	9	19	—	—	—	—	304	304	7	297
16. Monasterzyska	4572	1493	576	2498	5	791	664	664	66	199	374	15	—	8	—	356	354	266	88
17. Barysz	4520	2624	1630	266	—	991	869	869	378	406	51	6	11	4	13	664	663	360	303
18. Folwarki ⁸⁾	3770	1244	2435	88	3	834	744	744	477	220	15	—	—	1	31	452	422	392	20
19. Bobrowniki	4897	510	4263	124	—	1132	1044	1044	1022	11	11	—	—	—	—	964	945	16	929
20. Dubienko	3169	1752	1357	60	—	712	652	648	362	198	1	—	—	4	83	334	334	331	3
21. Baranów	3046	105	2892	49	—	773	746	745	732	1	4	—	—	1	—	709	678	1	677
22. Korosciatyn	2594	1148	1353	93	—	572	519	519	327	160	1	—	—	—	31	470	467	338	129
23. Kowalówka	3867	1929	1880	58	—	842	757	756	300	398	8	—	31	16	3	577	561	526	35
24. Łuka	1305	166	1093	47	—	313	292	292	285	2	5	—	—	—	—	278	278	5	273
25. Uście zielone	3458	468	2328	662	—	732	688	688	483	68	132	5	—	—	—	637	612	64	548
26. Trościaniec	1350	198	1105	47	—	301	285	285	236	40	9	—	—	—	—	261	261	48	213
27. Berezówka	2458	942	1434	81	1	541	493	493	337	133	21	1	—	—	1	221	212	192	20
28. Nowosiółka	3744	823	2730	180	11	731	610	609	504	74	21	9	—	—	—	452	447	75	372
29. Rosochowaciec	1691	1255	356	80	—	367	306	305	92	99	3	111	—	—	—	209	207	134	73
30. Podhajce	5996	1075	1128	3791	2	1196	940	935	145	131	649	8	—	2	—	857	824	140	684
31. Sosnów	2172	532	1554	86	—	449	426	426	322	54	15	35	—	—	—	376	370	?	?
32. Horożanka	3216	851	2206	158	1	689	592	592	447	120	25	—	—	—	—	440	437	177	460
33. Mużylów	2688	195	2412	81	—	622	543	543	484	55	4	—	—	—	—	462	429	68	361
34. Uwsie	1320	78	1178	64	—	293	263	261	246	6	7	—	—	—	—	173	173	7	166
35. Wierzbów	1727	175	1514	38	—	400	369	367	343	16	8	—	—	—	—	311	309	18	291
36. Szwejków	2928	1303	1511	114	—	618	570	570	?	?	?	?	?	?	?	435	432	232	200
37. Dobrowody	1451	1236	171	54	—	261	233	233	45	188	—	—	—	—	—	213	213	202	11
38. Złotniki	2352	642	1420	290	—	516	459	459	267	15	44	91	—	42	—	329	310	48	262
39. Zawałów	3854	963	2448	443	—	791	699	694	498	150	41	—	—	—	—	611	607	164	443
40. Białoskiernica	2324	1178	1013	133	—	498	453	453	256	169	20	6	—	—	—	337	336	157	179
41. Burkanów	2661	763	1600	293	2	522	489	489	342	37	35	88	—	26	—	420	410	78	332
42. Kotuzów	3265	420	2757	84	4	630	619	619	552	60	6	—	—	1	—	522	520	9	511
43. Wiśniowczyk	4513	1311	2624	578	—	904	808	803	501	199	47	22	—	34	—	541	524	292	212
44. Siółko	1365	242	1081	42	—	304	269	269	254	13	—	1	—	—	—	214	209	21	188
45. Bieniawa	3097	904	2058	135	—	639	585	585	375	22	5	183	—	—	—	430	426	30	396
46. Toustobaby	3937	2503	2255	194	5	1205	973	965	310	549	12	—	—	93	—	714	714	697	37
47. Sokółów	2972	1571	1171	230	—	637	576	575	168	248	34	15	—	110	—	474	470	288	182
48. Telacze	1878	99	1696	83	—	386	356	355	348	1	7	—	—	—	—	343	342	1	341
49. Hołkocze	3377	556	2714	101	6	743	707	707	623	71	13	—	—	—	—	644	640	71	569
50. Iszczków	1241	264	969	8	—	264	234	233	221	11	—	—	—	1	—	217	12	9	3
51. Panowice	2849	988	1704	157	—	611	535	531	335	191	5	—	—	—	—	401	389	189	200
52. Nosów	2852	282	2461	109	—	615	568	568	537	16	15	—	—	—	—	501	495	15	480
53. Bohatkowce	1821	120	1578	123	—	338	310	308	302	4	—	—	—	—	—	272	272	3	239
54. Hajworonka	1624	354	1195	75	—	345	306	306	251	19	14	8	—	14	—	295	295	51	244
55. Beckersdorf	1530	910	536	34	—	322	288	286	116	166	7	—	—	—	—	251	241	192	49
56. Staremiasto	1300	473	749	78	—	281	280	249	187	55	7	—	—	—	—	204	196	64	132
57. Halicz	1356	315	969	72	—	318	283	282	232	41	9	—	—	—	—	249	245	44	201
RAZEM	161881	46850	99995	14982	54	14683	13086	13084	19897	7196	2146	608	237	406	199	24390	23749	9212	14537⁹⁾

1) M. Budzynowski, kandydat ukraiński o kierunku radykalnym.

2) Ks. St. Gromnicki, kandydat Rady narodowej.

3) Dr. H. Gabel, kandydat syonistyczny.

4) Tom. Bieniawski, kandydat polski lokalny, dziki, uważany przez jednych wyborców za demokratę, przez innych za ludowca, a przez trzecich za narodowego demokratę.

5) K. Rybicki, gospodarz, socjalista polski.

6) O. Geciów, kandydat moskalofilski.

7) J. Znamirowski, gospodarz, kandydat lokalny, przynajmniej się do stronnictwa ludowego.

8) W skład grup wyborczych wchodzi: 1. Jazłowiec, Browary, Przedmieście; 2. Jezierzany, Wierzbiatyn; 3. Bobulińce; 4. Trybuchowce, Pomorce; 5. Pyszkowce, Cwi-towa, Rzepińce; 6. Dobropole, Petlikowce nowe; 7. Petlikowce stare, Bielawice, Kurdwanówka; 8. Podzameczek, Dźwinogród, Podlesie; 9. Medwedowce, Nowostawce, Pilawa, Zielona; 10. Nowosiółka jazłowiecka, Zaleszczyki małe, Duliby, Żnibrody; 11. (właściwie połączone tu zostały w zestawieniu powyższem dwie grupy wyborcze) Przewłoka, Rukomysz, Żurawice, Kujdanów; 12. Ossowce; 13. Nagórzanka; 14. Soroki; 15. Żyznomierz; 16. Monasterzyska; 17. Barysz; 18. Folwarki, Hrehorów, Słobódka dolna, Słobódka górna; 19. Bobrowniki, Zadarów, Ładzkie, Łazarówka, Niskołyzy; 20. Dubienko, Puźniki, Weleśniów, Zalesie; 21. Baranów, Jarhorów, Krasiejów; 22. Korosciatyn, Komarówka, Wyczółki; 23. Kowalówka, Olesza, Sawalusi, Huta nowa, Huta stara; 24. Łuka; 25. Uście zielone, Międzygórze; 26. Trościaniec; 27. Berezówka, Bertniki, Czechów; 28. Nowosiółka; 29. Rosochowaciec, Małowody; 30. Podhajce; 31. Sosnów; 32. Horożanka, Byszów; 33. Mużylów, Wołoszczyzna; 34. Uwsie; 35. Wierzbów; 36. Szwejków, Zastawne; 37. Dobrowody; 38. Złotniki; 39. Zawałów, Uhrynów, Jabłonówka, Zastawce; 40. Białoskiernica, Michałówka; 41. Burzanów; 42. Kotuzów, Gniłowody, Mądzelówka; 43. Wiśniowczyk, Zarwanica, Sapowa; 44. Siółko; 45. Bieniawa, Siemikowce, Rakowiec; 46. Toustobaby, Koszowa, Zawadówka, Markowa; 47. Sokółów, Sokolniki, Chatki; 48. Telacze, Szczepanów; 49. Hołkocze, Wclica; 50. Iszczków; 51. Panowice, Dryszczów, Kamienna góra, Seredne, Zaturzyn; 52. Nosów, Łysa; 53. Bohatkowce; 54. Hajworonka; 55. Beckersdorf, Justynówka, Zahajce; 56. Staremiasto; 57. Halicz.

9) Wyborcy ruscy nie znali widocznie dobrze nazwiska kandydata syonistycznego i nie umieli tego nazwiska napisać. Stąd to znajdowały się na kartkach wyborczych nazwiska takie, jak (w tej n. p. miejscowości wyborczej, dosłownie): *Herman Gabel, Hersz Nabrel, Hersz Gabel, Hersz Dabel, Henryk Gabul, Herszko Gabył*. Ta okoliczność, jak się zdaje, była powodem, że w tym, taksamo jak i w LXIX. okręgu wyborczym znalazła się znaczna liczba głosów nieważnych.

10) Liczba głosów, jaką otrzymał kandydat na zastępcę posła, ukraińca Longin Cegielski, wynosiła mniej, bo 14 302. Czyżby nie wszyscy wyborcy żydowscy — mimo tak skutecznej pomocy ze strony ruskiej — dopisywali na kartkach wyborczych nazwisko Longina Cegielskiego, jako zastępcy dra H. Gabla?

Miejsce wyboru:	Mieszkańców	Wyznania:				Głosowanie pierwsze										Głosowanie ściślejsze				
		Rzymsko-kat.	Grecko-kat.	Mojżeszowego	Inne	Uprawnionych do głosowania	Oddano głosów	Ważnych	Dr. A. Kolessa ¹⁾	Dr. J. Socha ²⁾	Dr. A. Mahler ³⁾	K. Wojewoda ⁴⁾	Ks. D. Biliński ⁵⁾	J. Baworowski ⁶⁾	W. Hładysz ⁷⁾	Oddano głosów	Ważnych	Dr. J. Socha	Dr. A. Mahler	
1. Ładyczyn	2762	913	666	68	115	543	304	496	400	83	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2. Trembowla	7409	2638	2713	2052	6	1531	263	1261	523	154	331	116	—	134	—	897	895	370	525	
3. Plebanówka	3237	1486	1649	102	—	753	303	602	326	158	12	99	—	7	—	364	349	260	89	
4. Podhajczyki	3563	1915	1527	121	—	758	595	693	286	311	10	—	—	2	—	462	481	481	—	
5. Krowinka	2159	1620	1049	90	—	380	316	346	180	96	7	35	—	27	—	244	231	156	75	
6. Łosznów	4129	3306	731	92	—	790	650	644	205	406	10	16	—	7	—	606	606	598	8	
7. Darachów	4536	2115	2200	221	—	871	785	785	531	219	12	23	—	—	—	555	424	269	154	
8. Chmielówka	2956	459	2350	166	1	619	528	526	391	124	11	—	—	—	—	188	187	173	14	
9. Ilawcze	2974	451	2323	200	—	572	409	409	242	31	4	—	—	32	—	118	96	73	23	
10. Iwanówka	2743	1060	1609	74	—	606	498	498	352	138	7	—	—	—	—	412	366	228	138	
11. Hleszczawa	2035	587	1305	143	—	406	339	338	285	33	20	—	—	—	—	224	211	29	182	
12. Strusów	4645	1604	2177	864	—	947	785	785	424	151	123	62	—	25	—	620	613	264	349	
13. Zazdrość	2644	1167	1311	165	—	569	489	488	312	154	10	3	2	7	—	284	225	189	36	
14. Warwaryńce	2047	1061	889	97	—	465	423	421	248	149	11	3	—	9	—	281	280	205	75	
15. Ruzdwiany	3086	131	1772	183	—	618	535	532	417	108	5	—	—	2	—	367	145	119	26	
16. Dołhe	2260	265	1917	78	—	523	467	467	427	30	10	—	—	—	—	359	334	61	273	
17. Baworów	4651	1362	2993	296	—	922	818	817	484	170	11	—	—	150	—	666	660	317	343	
18. Grabowiec	2102	905	1135	62	—	453	405	405	147	205	—	—	52	1	—	358	335	259	76	
19. Suszczyn	1059	224	819	16	—	431	386	386	311	37	4	—	4	—	—	52	52	51	1	
20. Mikulińce	4807	1296	1169	2342	—	971	852	852	255	166	428	—	3	—	—	782	780	202	578	
21. Ludwikówka	938	380	548	10	—	175	155	155	110	44	1	—	—	—	—	384	153	107	46	
22. Kozówka	2199	306	1817	76	—	472	404	402	372	13	14	—	—	3	—	277	277	111	166	
23. Łuka wielka	1867	374	1428	64	1	403	380	379	354	13	12	—	—	—	—	315	314	12	301	
24. Nastasów	3556	498	2877	181	—	679	605	604	494	81	29	—	—	—	—	529	529	81	448	
25. Myszkwice	3187	906	2153	128	—	668	598	595	547	33	14	—	1	—	—	532	530	59	471	
26. Budzanów	5601	1665	2187	1749	—	993	836	832	344	34	188	44	—	221	—	610	517	251	266	
27. Janów	3525	1728	909	786	2	732	618	616	146	192	122	155	—	1	—	472	471	322	149	
28. Kobyłowlaki	3242	916	2219	107	—	704	576	574	433	82	4	55	—	—	—	472	389	82	307	
29. Wierzbowiec	2865	1431	1696	138	—	641	526	526	347	146	20	1	—	12	—	446	440	164	276	
30. Łaskowce	3266	499	2566	201	—	782	589	589	537	25	26	1	—	—	—	519	519	30	489	
31. Mogilnica	3549	591	2778	180	—	823	640	640	544	80	16	—	—	—	—	381	369	101	268	
32. Romanówka	2157	331	1671	155	—	464	404	404	314	77	13	—	—	—	—	286	279	73	206	
33. Słobódka jan.	1379	993	360	26	—	260	236	233	60	27	—	146	—	—	—	147	144	93	51	
34. Bazar	2009	155	1756	98	—	400	376	375	344	19	3	9	—	—	—	326	325	11	314	
35. Biała	4320	473	3689	157	1	923	850	848	576	69	15	2	179	—	6	444	437	123	314	
36. Byczkowce	1524	818	679	27	—	292	275	274	127	145	1	1	—	—	—	246	244	190	54	
37. Czortków	4606	943	529	3133	2	859	744	743	35	253	417	16	1	—	21	664	662	243	419	
38. Czortków stary	2214	614	1098	502	—	434	398	396	195	67	61	56	—	—	17	326	318	97	231	
39. Dawidkowce	1470	394	1022	54	—	324	308	307	211	25	3	68	—	—	—	252	225	89	136	
40. Dżuryn	1794	151	1525	102	7	368	326	326	34	16	4	—	272	—	—	103	103	94	9	
41. Kolendziany	1716	278	1393	35	—	342	306	305	253	41	9	2	—	—	—	252	244	58	186	
42. Kossów	2497	826	1520	151	—	447	422	422	261	37	15	109	—	—	—	212	101	56	45	
43. Romaszówka	1252	244	963	45	—	272	244	241	166	70	5	—	—	—	—	162	162	111	51	
44. Rosochacz	1750	310	1372	68	—	324	305	305	278	4	12	10	—	—	—	281	280	21	277	
45. Rydoduby	1206	506	633	62	5	243	218	218	121	63	5	29	—	—	—	101	96	87	9	
46. Skorodyńce	1325	407	839	79	—	297	268	265	197	42	12	14	—	—	—	166	166	69	97	
47. Słobódka dżur.	1494	1181	189	24	—	304	287	286	56	226	—	—	4	—	—	289	289	289	—	
48. Sosółwka	1290	70	1153	67	—	287	238	237	208	25	4	—	—	—	—	215	213	21	192	
49. Szulhanówka	1375	111	1189	75	—	241	222	222	201	8	5	8	—	—	—	205	202	2	200	
50. Świdowa	1900	379	1474	47	—	362	327	327	256	60	11	—	—	—	—	278	274	81	193	
51. Uhryń	1574	85	1448	40	1	322	309	307	292	11	4	—	—	—	—	287	287	12	275	
52. Wygnanka	5286	2585	2274	416	18	1097	957	954	345	238	60	123	—	—	208	623	616	330	286	
53. Zalesie	2212	612	1496	114	—	473	407	403	3	165	1	—	234	—	—	214	209	162	47	
54. Żwiniacz	2335	127	2103	105	—	467	442	442	409	19	10	4	—	—	—	415	415	36	379	
55. Muchawka	2078	503	1505	67	3	442	407	404	356	18	12	18	—	—	—	332	128	41	87	
56. Nagórzanka	3171	989	1987	193	2	685	637	637	394	25	26	192	—	—	—	475	439	70	369	
57. Jagielnica	3909	1503	1003	1403	—	769	705	692	107	29	248	304	—	—	—	383	379	86	293	
58. Ułaszowce	3517	564	2429	514	—	775	607	599	417	54	76	52	—	—	—	625	620	100	520	
59. Pauszówka	2762	163	2472	124	3	586	526	526	496	18	12	—	—	—	—	310	308	37	271	
60. Połowce	1952	119	1567	111	165	429	393	390	344	29	17	—	—	—	—	321	313	59	254	
61. Jagielnica st.	2684	75	1550	59	—	372	335	335	315	8	9	—	3	—	—	249	239	6	233	
62. Białobóżnica	2324	487	1720	117	—	510	453	452	384	50	1	9	—	—	9	422	421	38	383	
63. Biały Potok	1775	995	697	83	—	366	337	335	116	116	3	59	—	—	1	247	174	119	55	
64. Szmańkowce ¹⁰⁾	3028	878	2048	102	—	612	578	537	480	20	6	31	—	—	—	511	510	140	370	
RAZEM	173683	53108	100836	19407	332	36143	31409	31258	19385	5730	2564	1875	755	641	252	23167	21602	8612	12990	

1) Dr. A. Kolessa, kandydat ukraiński.

2) Dr. Jan Socha, kandydat narodowy polski.

3) Dr. A. Mahler, kandydat syonistyczny.

4) K. Wojewoda, radykalny kandydat polski, przynajmniej się do stronnictwa ludowego.

5) Ks. D. Biliński, kandydat moskalofilski.

6) J. hr. Baworowski, kand. polski konserwatywny, na którego głosowano, mimo, iż on sam ogłosił był przed wyborami, że rzeka się kandydatury na rzecz dra J. Sochy.

7) W. Hładysz, ruski socjalista.

8) Dany z Ładyczyna uwzględnione są niżej, razem z Ludwikówką.

9) Grupa wyborcza składają się z miejscowości następujących: 1. Ładyczyn, Konopkówka, Krzywki; 2. Trembowla; 3. Plebanówka, Załawie, Podgórzany, Wolica tremb.; 4. Podhajczyki justynowe, Semenów, Małów, Humniska; 5. Krowinka, Naluże; 6. Łosznów, Boryczówka; 7. Darachów, Tiutków; 8. Chmielówka, Brykula stara, Brykula nowa; 9. Ilawcze; 10. Iwanówka; 11. Hleszczawa; 12. Strusów, Słobódka strus., Zubów; 13. Zazdrość, Pantalicha, Bernardówka; 14. Warwaryńce; 15. Ruzdwiany, Zaścinocze, Ostrowczyk; 16. Dołhe, Dereniówka; 17. Baworów, Skomorochy, Smolanka, Proszowa, Zastawie; 18. Grabowiec, Białoskórka; 19. Suszczyn; 20. Mikulińce, Wola mazowiecka; 21. Ludwikówka ad Ładyczyn; 22. Kozówka; 23. Łuka wielka; 24. Nastasów; 25. Myszkwice, Czartorya, Łuczka; 26. Budzanów; 27. Janów, Młyniska; 28. Kobyłowlaki; 29. Wierzbowiec, Skomorosze; 30. Łaskowce; 31. Mogilnica; 32. Romanówka; 33. Słobódka janowska, Młyniska dwór; 34. Bazar; 35. Biała; 36. Byczkowce; 37. Czortków; 38. Czortków stary; 39. Dawidkowce; 40. Dżuryn; 41. Kolendziany; 42. Kossów; 43. Romaszówka; 44. Rosochacz; 45. Rydoduby; 46. Skorodyńce; 47. Słobódka dżuryńska; 48. Sosółwka; 49. Szulhanówka; 50. Świdowa; 51. Uhryń; 52. Wygnanka; 53. Zalesie; 54. Żwiniacz; 55. Muchawka, Antonów; 56. Nagórzanka, Chmiakówka, Dolina; 57. Jagielnica, Salówka; 58. Ułaszowce, Zambotówka; 59. Pauszówka, Krzywówka; 60. Połowce, Połowce kolon.; 61. Jagielnica st., Czerkawszczyzna; 62. Białobóżnica, Kalinowszczyzna; 63. Biały Potok, Chmiakówka, Siemakowce; 64. Szmańkowce, Szmańkowczyki, Strosówka, Szwałkowce.



F

21.917